Nr 226. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 29 Października 1923. Rok XLII.

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia . 170 000 mkp. Z odnoszeniem . 190.000 „ przesyłką poczt. 190.000 „ Za granicą . . . 400.000 „
Cena numeru 10.000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ulica św. Anny L. 3. Telefon 211.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe . . . . 2.000 mkp. Nekrologi . . . . 3.000 „ Nadesłane . . . . 4.500 „ Po kronice . . . . 6.000 „ Na pierwszej stronie 8.000 „ Drobne od słowa . 1.000 „ (najmniej 10 słów) Układ tabelaryczny 50% drożej. Zamiejscowe . . . 50% „ Załączniki wedle umowy. Nr czeku P. K. O. 140.956.

Strajki

Kraków, 28 października.

Rozgrywające się obecnie na terenie Polski strajki są niewątpliwie, w istocie swojej, jednem z następstw katastrofalnego stanu ekonomicznego w państwie. A tragizm tkwi w tem, że wywołują one dalsze jeszcze tego stanu pogorszenie. Pracownik, czy to w fabryce, kopalni, czy w przedsiębiorstwie lub urzędzie państwowym wyczerupjący swoje siły, czuje, że z zapłaty, jaką pobiera, nie jest w stanie utrzymać siebie i swojej rodziny. Tłumaczy się mu, że bierze tyle a tyle „miljonów“, — że chociaż więcej mu dadzą tego bezwartościowego pieniądza, to nie poprawia się przez to jego byt materjalny, bo nowo wybity dla niego pieniądz mieć będzie jeszcze mniejszą od poprzedniego wartość. To jednak dla pracownika nie może być żadnym argumentem. On szuka dla siebie ratunku tam, gdzie go znaleźć może: w pieniądzach, i nie bez słuszności rozumuje, że im ich mieć będzie więcej, tem lepiej mu być powinno. Gdzież zresztą ma pewność, że marka papierowa, odbywająca ruch po równi, nachylonej pod 60 stopniem, nie będzie dalej staczać się siłą swej bezwładności, bez względu na to, czy ktoś jej większą, czy mniejszą otrzymywać będzie ilość?

Strajki, coraz szersze zataczające kręgi, są zjawiskiem społecznem, które z góry przewidzieć można było i należało wobec dewaluacji marki i orgji drożyzny, uderzającej pełnym rozmachem nie w sfery spekulujące, względnie produkujące, lecz w najliczniejsze rzesze pracowników wszelkiej kategorji, żyjące ze stałego zarobku. Aby tym rzeszom umożliwić egzystencję, niema innego sposobu, tylko wytwarzać takie stosunki, aby ich zarobki zwiększały się w miarę tego, jak rośnie drożyzna. U nas jednak drożyzna objęła już w swoje szpony tak rozległe dziedziny życia ludzkiego, że wymiar komisyjny nie może być tej drożyzny istotnym wykładnikiem. Poza artykułami bowiem t. zw. „pierwszej potrzeby“ pozostaje ich tyle, że nie dadzą się one ująć w tę formułę, pomimo, że są one nieodzowne do podtrzymania materjalnego i kulturalnego życia jednostek i całych rodzin. Jednem słowem, drożyzna wcisnęła się we wszystkie szczeliny codziennego życia klas pracujących, i stała się zmorą, krępującą ich każdy ruch, dławiącą ich swobodny oddech.

Rządu rzeczą było obmyśleć sposoby wyprostowania tych stosunków bogdaj o tyle, aby one najliczniejszych rzesz pracowników nie sprowadzały na tory dla państwa i społeczeństwa szkodliwe, lub zgoła niebezpieczne. Nie jest to, przyznajemy, zadanie łatwe, ale niema zadania dość trudnego, aby go przezorność i zręczna taktyka nie mogła w istotnej i naglącej części rozwiązać. Tymczasem obecny rząd większości sejmowej od początku zaraz tej zręczności ani przezorności nie zdradzał. Przed stawicielom organizacyj urzędników państwowych zapowiedział premjer, że „jutro będzie gorsze od dzisiaj“ i pożegnał ich słowy: „róbcie zresztą,co chcecie“. To nie było chyba inauguracją sanacyjnych zamierzeń rządu, któraby nadzieję lepszego „jutra“ tchnąć mogła w rzesze urzędnicze. Od tego czasu zaczął się też ferment, może być, że zbyt skwapliwie wyzyskiwany przez radykalniej usposobione żywioły, ale zyskujący już pewne i to nowe podłoże... w beznadziejności. Większość urzędników nie wysnuła wprawdzie stąd strajkowych konsekwencyj, stawiając interes państwa ponad własną niedolę. Ale pewne kategorje pracowników państwowych, zwłaszcza kolejowych i pocztowych w Małopolsce, zaczęły coraz natarczywiej pukać do podwoi rządu i Sejmu, domagając się spełnienia swoich postulatów i stawiając w perspektywie ewentualność strajku.

I w tem stadjum rzeczy rząd nie okazał znowu ani zręczności, ani przezorności. Ze względu na interes publiczny należało wyczerpać możliwe środki, aby właśnie do częściowego i terytorjalnego strajku pracowników państwowych nie dopuścić, bo tkwiło w nim zarzewie, mogące jaśniejszym buchnąć płomieniem. Pozostawały więcę dla rządu dwie drogi: albo w sposób pojednawczy uspokoić wzburzone flukta niezadowolenia, czyli poczynić ustępstwa i faktycznie polepszyć dolę tej kategorji pracowników, — albo, gdyby ten sposób postępowania rząd uznał za niewłaściwy dla siebie lub niemożliwy, to rzeczą jego było obmyśleć takie środki, aby strajk nie zahamował toku życia publicznego i nie zwiększał katastrofy ekonomicznej. Oczywiście ta pierwsza droga była najkrótsza i temsamem najłatwiejsza. Mamy wrażenie, że rząd zbyt pohopnie od tego kierunku załatwienia sprawy się odchylił, skoro wybuchu strajku nie zdołał powstrzymać. A w takim razie powinien był ten strajk przewidzieć i, jak wspomnieliśmy, obmyśleć z góry środki nie siły, lecz ujęcia strajku w takie konstytucyjne formy, aby on życiu publicznemu nie wyrządził szkody zbyt dotkliwej. Tymczasem rząd wybuchowi strajku kolejowego w Małopolsce i pocztowego w Krakowie nie przeszkodził, i dopiero gdy ten strajk wzrósł na siłach, gdy objął już oprócz maszynistów inne kategorje pracowników kolejowych i gdy rozszerzył się na dalsze połacie kraju, — dopiero wtedy wystąpił rząd ze środkami zaradczemi, których konstytucyjność wywołuje w lewicowych sferach Sejmu poważne wątpliwości, pomimo, że sfery te ze strajkiem nie pozostawały w bezpośrednim kontakcie. Jednem słowem cała sprawa weszła w stadjum dla obecnego rządu, zachwianego z innych także powodów w swoim autorytecie, bardzo niepożądane, a dla ekonomicznych interesów państwa, zwłaszcza dla jego części strajkiem bezpośrednio dotkniętych, wysoce szkodliwe i niebezpieczne.

Z tej sytuacji znaleść się musi wyjście, a szukać go powinny obie strony: rząd i strajkujący. Rząd, bo on trzyma w ręku sposoby i środki wejścia w taki kontakt ze strajkującymi, aby przez to nie nadwerężył swojej powagi i prestige'u praworządnego państwa; strajkujący, bo oni także zrozumieć muszą, że strajk nie może być celem, lecz jest taktycznym środkiem do osiągnięcia celu, którym jest dla nich polepszenie bytu materjalnego. Troska o żywotność wszystkich sfer społecznych, o ich ekonomiczne interesa, sumujące się ogólnym dobrobycie państwa, obowiązuje także strajkujących, jako państwa obywateli. Państwo, w dobie groźnego przesilenia ekonomicznego, wymaga od wszystkich obywateli ofiarności i wytrwania wśród najprzykrzejszych nawet warunków. Rządy mogą się zmieniać, ale państwo musi zostać, ugruntowane na stałych podstawach swojego bytu. Rujnowane do reszty przez strajki, rzucone być może na łup nie dających się przewidzieć wypadków, które w zakresie słusznych zresztą postulatów poprawy materjalnego bytu strajkujących, — nie leżą i jesteśmy przekonani, że nie leżą także w ich intencjach.

Strajk funkcjonarjuszów kolejowych i pocztowych ma także tę właściwość, że najprzykrzej i najboleśniej dotyka właśnie te sfery ludności, przeciw którym nie był wymierzony, które w zatargu między administracją państwa i strajkującymi stoją na uboczu i nie mają ingerencji w jego załatwieniu. Życie codzienne, już i tak nad miarę ciężkie, tych sfer wystawione zostaje na nowe ciężkie przejścia i kataklizmy. Dla tego pragniemy, aby zarówno strajk kolejowy, jak pocztowy, zlikwidowany był w najkrótszym czasie. Im wcześniej ta likwidacja nastąpi, tem mniej ucierpi państwo i tem mniej ucierpią walczący o swoje postulaty ekonomiczne pracownicy kolejowi i pocztowi.

Dalsze fazy strajku kolejowego i pocztowego

Kraków, 28 października.

STRAJK KOLEJOWY I POCZTOWY W KRAKOWIE.

Wczorajszy dzień minął pod znakiem dalszego strajku kolejarzy i pocztowców. Dworce kolejowe, gmach głównej poczty i filje w całym Krakowie strzeżone były przez wojsko i policjantów uzbrojonych w karabiny.

Po ulicach miasta, szczególnie na Podwalu i ulicy Wolskiej, gdzie odbywały się wiece strajkujących, krążyły patrole policyjne, konne i piesze. Wozy, zabierające pocztę listową, jeździły pod osłoną żołnierzy z karabinami.

AKCJA ANTYSTRAJKOWA S. S. S.

Na peronie dworca osobowego zjawiło się wielu członków S. S. S., którzy przewozili pakunki do wozów pocztowych.

Również akademicy z S. S. S., oraz uczniowie gimnazjalni roznosili depesze i listy po mieście.

W kilku wypadkach przyszło do nieprzyjemnych zajść między amatorami-listonoszami, a strajkującemi.

RUCH POCIĄGÓW.

Z głównego dworca kolejowego, na którym ruch był słaby, odjeżdżały wczoraj następujące pociągi: pośpieszny do Warszawy o godz. 3.04 rano (dwie godziny spóźnienia), osobowy do Kowla przez Kielce o g. 8.23 (23 minut spóźnienia), osobowy do Warszawy przez Częstochowę o 11.30 (40 min. spóźnienia), osobowy do Poznania o 12.10 (70 minut spóźnienia), do Zakopanego o godz. 14.10 (45 m. spóźnienia).

Na wieczór przewidziane było odejście kilku dalszych pociągów osobowych i pośpiesznych w różnych kierunkach.

Do Krakowa przyjechały pociągi osobowe i pośpieszne z Warszawy, Poznania, Kowla, Gdańska, Lublina, N. Sącza, Tarnowa itd. Pociągi tranzytowe przejeżdżały przez Kraków z ogromnem opóźnieniem. Również znacznym opóźnieniom uległ ruch pociągów na linji Kraków-Warszawa i Warszawa-Kraków.

I tak pociąg pośpieszny, który przybył do Krakowa o godz. 9.10 rano, miał przeszło 11 godzin spóźnienia, zaś pociąg osobowy, który nadszedł o godz. 10.55, miał 14 godzin spóźnienia.

ROZSZERZENIE SIĘ STRAJKU.

Wczoraj przyłączyli się do strajku pracownicy biurowi magazynów i telefoniści dyrekcji kolei, oraz urzędu ruchu. Również zastrajkował personal urzędu clowego.

KOMISJE POBOROWE WOJSKOWE NA DWORCACH.

Zgodnie z zapowiedzią okólnika dyrekcji kolei w sprawie powołania kolejarzy z roczników 1883—1901 do służby wojskowej, rozpoczęły wczoraj na dworcach krakowskich urzędowanie lotne komisje wojskowe. Równocześnie dyrekcja kolei rozplakatowała w obrębie zabudowań stacyjnych wezwanie do stawienia się przed te komisje celem otrzymania przydziału służbowego.

Funkcjonarjusze kolejowi, którzy jawili się przed komisją, otrzymali opaski biało-czerwone na ramię i już jako wojskowi stanęli do służby.

Większość objętych powołaniem nie jawiła się przed komisją. Nie jawiącym się władze wojskowe przesłały wezwanie do domów.

GROŹBA WSTRZYMANIA PŁAC STRAJKUJĄCYM.

Drugi okólnik dyrekcji kolei zawiadamia strajkujących, że w razie dalszego uchylania się od pracy, zostaną im wstrzymane pobory służbowe.

NA GŁÓWNEJ POCZCIE.

Na głównej poczcie ruch niemal zupełnie ustał. Ani pakunków, ani listów pieniężnych nie przyjmowano. Przy okienku telegraficznem i przy sprzedaży znaczków pocztowych urzędowały akademiczki z S. S. S. Nadawać można było tylko telegramy urzędowe i prywatne w sprawach nie cierpiących zwłoki. Tylko przy nadawaniu pieniędzy urzędował funkcjonarjusz pocztowy.

URUCHOMIENIE POCIĄGÓW W OBRĘBIE KRAKOWSKIEJ DYREKCJI.

Kraków, 27 października. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje w sprawie uruchomienia pociągów w dniu 26 bm.: Kraków-Trzebinia 8 pośpiesznych, 13 osobowych, 4 towarowe, Trzebinia-Oświęcim 2 pośpieszne, 4 osobowe, 1 towarowy, Oświęcim-Dziedzice 2 pośpieszne, 6 osobowych, 1 towarowy, Dziedzice-Piotrowice 4 pośpieszne, 5 osobowych, 1 towarowy, Trzebinia-Szczakowa 8 pośpiesznych, 11 osobowych, Szczakowa-Mysłowice 4 pośpieszne, 7 osobowych, Kraków-Tarnów 4 pośpieszne, 7 osobowych, Tarnów-Rzeszów 4 pośpieszne, 4 osobowe, 2 towarowe, Tarnów-Szczucin 2 osobowe, Dębica-Rozwadów 2 osobowe, Tarnów-Stróże 1 osobowy, Stróże-Nowy Sącz 1 osobowy, Stróże-Jasło 2 osobowe, Jasło-Nowy Zagórz 2 osobowe, Zagórzany-Gorlice 8 osobowych, 2 towarowe, N. Sącz-Chabówka 1 osobowy, Chabówka-Sucha 1 osobowy, Podgórze Płaszów-Sucha 3 osobowe, Żywiec-Sucha 2 osobowe, Żywiec-Zwardoń 2 osobowe, Chabówka-Zakopane 2 osobowe, 2 towarowe, Sucha-Siersza Wodna 3 osobowe, Dziedzice-Bielsko 9 osobowych, 2 towarowe, Bielsko-Żywiec 4 osobowe, Bielsko-Kalwarja 3 osobowe, Bielsko-Cieszyn 4 osobowe, Rzeszów-Jasło 2 osobowe, Podgórze Płaszów-Oświęcim 1 osobowy, Kraków-Kocmyrzów 1 towarowy, Jaworzno-Chrzanów 2 osobowe.

TORY W SZCZAKOWIE I ZĄBKOWICACH NAPRAWIONE.

Chwilowe **zatarasowanie toru w Szczakowej**, spowodowane wykolejeniem się parowozu pociągu pospiesznego Nr. 302, jakie miało miejsce w nocy z czwartku na piątek, podobnie jak chwilowe **zatarasowanie toru w Ząbkowicach**, spowodowane zderzeniem się 2 pociągów towarowych, **zostało całkowicie usunięte**. Tory są zupełnie wolne, **a ruch odbywa się bez żadnych trudności**. W jednym i drugim wypadku **nie było żadnych ofiar**, ani poważniejszych strat materjalnych. Celem ustalenia przyczyn wypadku władze zarządziły śledztwo.

MOBILIZACJA MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH.

Lwów, 27 października (PAT). „Dziennik Polski“ donosi: Sytuacja strajkowa w dniu wczorajszym **nie uległa zmianie**, jedynie parowozownia **w Rozwadowie powróciła do pracy**. Nie strajkują pozatem maszyniści **w Złoczowie, Tarnopolu i Podwołoczyskach**. Ruch osobowy odbywał się na terenie dyrekcji lwowskiej na wszystkich linjach według podanego wczoraj planu. Natomiast **ożywiono znacznie** ruch pociągów towarowych, celem przewiezienia środków aprowizacyjnych **na Górny Śląsk**. Kilkaset wagonów z ziemniakami, pozostających na dworcu, odpływa stale w kierunku Krakowa. Przez dobę ubiegłą przesunęło się w obrębie dyrekcji lwowskiej 60 pociągów pośpiesznych i osobowych. **Prace około zmilitaryzowania pracowników kolejowych są w pełnym toku. Komisje wojskowe dziś rozpoczną urzędowanie we Lwowie, Stryju i na przestrzeni Lwów, Przemyśl, Rzeszów.**

„Gazeta Codzienna“ donosi, że wczoraj o g. 18 nastąpiło **zaprzysiężenie powołanych do wojska maszynistów kolejowych**. Zmobilizowani maszyniści otrzymają białoczerwone przepaski, które nosić będą na ramieniu. **Podlegają oni odtąd bezpośrednio władzom i sądom wojskowym.** Dzięki tym zarządzeniom w ciągu dnia dzisiejszego albo najdalej jutro nastąpi **przy pomocy zmilitaryzowanej służby ruch zupełnie normalny.** „Gazeta Codzienna“ donosi dalej, że grupa maszynistów zaatakowała wczoraj na peronie maszynistę pociągu Nr. 328, który się nie chciał przyłączyć do strajku.

ZMIANY W SYTUACJI STRAJKOWEJ.

Z Warszawy komunikują urzędowo 26 bm.:

W położeniu strajkowem pracowników kolejowych, o ile chodzi o podtrzymanie **ograniczonego ruchu osobowego i towarowego nie zaszła żadna zmiana.** W okręgach dyrekcji **krakowskiej, stanisławowskiej i lwowskiej**, kursuje około 50% normalnych pociągów osobowych. W okręgu dyrekcji **warszawskiej** niemal 100%, towarowych około 20%. W okręgu **krakowskiej** dyrekcji kolejowej strajkujący pracownicy **powracają do pracy**, w szczególności powrócili na stacji **Jasło**. Natomiast w okręgu dyrekcji **warszawskiej wybuchł strajk maszynistów w Bukowcu i Kutnie.** W Aleksandrowie jest miejscowy **strajk robotników dziennych.** Podobnie jak i w Piotrkowie strajk ten został wywołany terorem strajkujących poprzednio. Stanęły również **warsztaty kolejowe w Warszawie oraz w Strzemieszycach.** Organizacje, które wywołały ruch strajkowy, stwierdzają obecnie, że z pod ich kierownictwa zaczynają się **wyłamywać pewne elementy**, które nie cofają się przed drogą zbrodniczego sabotażu i teroru. Oczywiście rząd przedsiębierze wszystkie środki, aby wszystkie te akty teroru i sabotażu unicestwić. We wszystkich 5 nieobjętych strajkiem dyrekcjach kolejowych panuje zupełny spokój. Na stacjach granicznych **gromadzi się coraz większą ilość pociągów z aprowizacją i węglem, które mimo nadzwyczajnych wysiłków zarządu kolejowego w pewnym tylko procencie mogą być przeprowadzone przez okręg, objęty strajkiem do okręgów, strajkiem nieobjętych.** Dyrekcje kolei wileńska, radomska, poznańska i gdańska oświadczyły dyrekcji warszawskiej gotowość przeprowadzenia przy pomocy swego personalu pociągów aprowizacyjnych pod tym jednak warunkiem, aby personal prowadzący był zabezpieczony przed aktami teroru.

WYJAŚNIENIE MINISTERSTWA KOLEI.

W związku ze strajkiem maszynistów kolejowych, rozpoczętym 22 bm. w okręgu dyrekcji kolei państwowych **we Lwowie**, który się przerzucił na kilka innych dyrekcyj kolejowych, ministerstwo kolei żelaznych wyjaśnia:

Związek zawodowy maszynistów kolejowych występuje już od 2 lat z szeregiem żądań, z których **wszystkie uwzględniono, o ile nie przechodziły możności finansowych państwa i nie naruszały podstaw organizacji służby kolejowej.** Szeregu żądań rząd nie mógł jednak uwzględnić. Najważniejsze z nich są następujące:

Zaprowadzenie **awansu automatycznego**, na podstawie którego maszyniści po 10 latach służby na parowozie osiągaliby VI stopień **płac, równający się VII grupie uposażeniowej urzędników państwowych według nowej ustawy uposażeniowej**, tj. wchodziliby do tej grupy, do której należą referenci ministerjalni, starostowie itd. Dyspozytorzy parowozowni, czyli maszynomistrze mieliby już po 5 latach służby na tem stanowisku osiągać V stopień płacy. Żądań powyższych nie można uwzględnić już z tego powodu, że nowa ustawa uposażeniowa nie zna systemu automatycznego awansu, ponadto uwzględnienie tych żądań zapewniłoby maszynistom i dyspozytorom osiąganie tych stopni płac, do których urzędnicy z akademickiem wykształceniem dojść mogą po długich latach służby i w razie otrzymania odpowiedniego stanowiska służbowego. Maszyniści domagają się nadto wynagrodzenia za każdą godzinę jazdy w wysokości 1/20 poborów całkowitych. Maszyniści obowiązani są pełnić służbę przynajmniej przez 200 godzin miesięcznie, wobec tego żądanie powyższe równałoby się żądaniu uzyskania conajmniej drugiej płacy miesięcznej. Ponadto domagają się dodatkowego wynagrodzenia za jazdę ponad 46 godzin w tygodniu i wynagrodzenia obliczanego raz na tydzień, nie jak obecnie na cały miesiąc, przyczem żądają go nietylko w stosunku do wynagrodzenia

NOWY PRZEKŁAD „FAUSTA“ GOETHE'GO

Znakomity profesor medycyny sądowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Leon Wachholz zrobił światu literackiemu w Polsce prawdziwą niespodziankę, wydając w nakładzie firmy Gebethnera i Wolffa misternie wydrukowany tomik, zawierający nowe tłumaczenie arcydzieła poezji niemieckiej. Po rozlicznych, bardziej lub mniej udałych próbach przekładu „Fausta“ na język polski, nowe to tłumaczenie niewątpliwie zajmie najpoważniejsze miejsce w bibljotece naszych dotychczasowych przekładów Goethego. Ma ono swój styl literacki i daleko doprowadzoną staranność w stosunku do oryginału pod względem wierności w oddaniu myśli. Dominującym rysem tłumaczenia profesora Wachholza jest dążenie do ujęcia dzieła Goethego w jedną przeważnie miarę jedenastozgłoskowego wiersza. Rzecz jasna, że w ustępach, gdzie wiersz Goethego jest zasadniczo odmienny od tego typu, tam tłumaczenie podąża także za oryginałem. Przy całej jednak pieczołowitości o jak najbliższe wtórowanie formie oryginału, przy całym już prawie heroicznym wysiłku, na jaki stać było tłumacza, nie wszystko zostało w ten sposób pokonane, ażeby można powiedzieć, że mamy wreszcie przekład w całej pełni doskonały.

Nie mam zamiaru przeprowadzać na tem miejscu porównania między tłumaczeniem prof. Wachholza a znanym przekładem Jenikego, Krajewskiego, czy zapomnianym słusznie i pełnym rażących błędów, ale pod względem metrycznym bardzo bliskim oryginału przekładem J. Czermaka. Ażeby jednak twierdzenie moje nie było uważane za gołosłowne, pozwolę sobie zacytować kilka próbek z oryginału i z tłumaczenia prof. Wachholza, następnie zaś wskazać na możliwości tłumaczenia, oddającego formę oryginału i treść w sposób ściślejszy.

Weźmy odrazu nieporównaną „Zueignung“:

„Ihr naht euch wieder, schwankende Gestalten,
Die früh sich einst dem trüben Blick gezeigt.
Versuch ich wohl, euch diesmal fest zu halten?
Fühl ich mein Herz noch jenem Wahn geneigt?
Ihr drängt euch zu! Nun gut, so mögt ihr walten
Wie ihr aus Dunst und Nebel um mich steigt;
Mein Busen fühlt sich jugendlich erschüttert
Vom Zauberhauch, der euren Zug umwittert“.

W przekładzie prof. Wachholza, zresztą bliskim oryginału, zatraca się muzyczna strona oktaw, mających w każdym drugim wierszu sześciowiersza strofki męskie końcówki:

„Znów się jawicie powiewne postacie?
Oczy me łzawe niegdyś was widziały!
Czy się też dzisiaj powstrzymać mi dacie?
Czy w sercu mojem tleją dawne szały?
Więc mi bywajcie! gdy się tu wciskacie
Z mgieł i oparów, które was owiały;
Czarowne tchnienie, wam towarzyszące,
Wzrusza młodzieńczo me serce gorące“.

Starając się o uzyskanie większej ilości punktów stycznych z oryginałem, można doprowadzić do następującej formy przekład tej dedykacji:

„Znów się zbliżacie, wy mar chwiejnych roje,
co dawno mglisty zachwyciły wzrok.
Mamże was objąć dziś w ramiona moje?
Czy za fantazją pójdzie serce w krok?
Ciśniecie się! Więc precz, precz niepokoje,
rządźcie, jak wami rządzą mgły i mrok;
pierś moją wstrząsa jakiś dreszcz młodzieńczy,
od czaru, który wasz korowód wieńczy“.

Z łatwością stwierdza się w „Fauście“ stałe dążenie Goethego do charakteryzowania występujących w tragedji postaci za pomocą wszystkich stojących poecie do dyspozycji środków kunsztu rymotwórczego. Oto np. ruchliwy dyrektor teatru w prologu, człowiek realny, podszyty trochę kabotynizmem, trochę nerwowy, jak każdy przedsiębiorca teatralny. Mówi bardzo prosto z mostu, bez starania się o górnolotność:

„Der Worte sind genug gewechselt,
Lasst mich auch endlich Thaten sehn!
Indes ihr Komplimente drechselt,
Kann etwas Nützliches geschehn.
Was hilft es viel von Stimmung reden?
Dem Zaudernden erscheint sie nie.
Gebt ihr euch einmal für Poeten
So kommandiert die Poesie.
Euch ist bekannt, was wir bedürfen,
Wir wollen stark Getränke schlürfen;
Nun braut mir unverzüglich dran!
Was heute nicht geschieht, ist morgen nich gethan,
Und keinen Tag soll man verpassen:
Das Mögliche soll der Entschluss
Beherzt sogleich Schopfe fassen,
Er will es dann nicht fahren lassen,
Und wirket weiter, weil er muss“...

Przekład prof. Wacholza zatraca w tem miejscu rytm oryginału, wydłużając miarę wiersza o dwie lub i trzy zgłoski i bardzo osłabia natężenie słów w stosunku do treści. Miejsce to wygląda u prof. Wachholza tak:

„Dość słów już, które daremnie tracicie;
Nam czynów trzeba, wszak nikt nie zaprzeczy!
Wy komplementy do siebie prawicie,
Tymczasem można wziąćby się do rzeczy.
Na co się przyda nastroje podnosić,
Kto chwiejny, ten ich nigdy nie odczuje.
Kto się poetą ma odwagę głosić,
Niechże poezji śmiało rozkazuje.
Wszak wiecie o tem z doświadczenia,
Jak silnych trunków żądne są pragnienia;
Więc chciejcie żywo wykonać zadanie!
Co dziś nie zrobisz, jutro się nie stanie;
Ni dnia jednego niech nikt nie przemyci.
Każda sposobność niech postanowienie
Oburącz silnie za kołnierz uchwyci;
Niech jej nie puści nigdy w zapomnienie
I działa dalej, bo działać potrzeba“...

Zupełnie zaś objektywnie (gdyż sztuka przekładu wymaga zupełnej objektywizacji wobec oryginału) da się stwierdzić, że następująca próba niewydanego dotąd tłumaczenia „Fausta“ spełnia warunki oryginału w ściślejszy sposób:

„Dziś słów już zamieniono wiele,
więc czyny wreszcie chciałbym znać!
Gdy się tu komplementy miele
z pożytkiem coś się winno dziać.
I poco o nastrojach bajać?
Tych nie pojmuje żaden tchórz.
Chcesz mianem wieszcza się upajać,
to władzę nad poezją stwórz.
Wy znacie wszystkie me frasunki:
o ostre dziś mi chodzi trunki;
więc żywo się do warki brać!
Nie zwlekać nigdy z tem, co dziś się musi stać,
nie wolno ani dnia prześlepić:
możności musi wola się
odważnie za czuprynę czepić,
nie będzie mogła się odlepić
i działać będzie wciąż jak chce“...

W miarę postępu pracy przybywało tłumaczowi rutyny, przekład staje się coraz bardziej płynny i gibki. Ale i w dalszych scenach przychodzą trudności, szczególnie metryczne, ponad któremi tekst prof. Wachholza przeszedł do porządku dziennego bez ich rozwiązania. Nie a-

godzinowego, lecz i od poborów stałych. Maszyniści pełnią służbę niejednokrotnie powyżej 46 godzin tygodniowo, w innych tygodniach poniżej tej normy, wobec czego obliczenie takiego wynagrodzenia godzinowego spowodowałoby znaczne a niczem nieuzasadnione obciążenie skarbu państwa. Maszyniści otrzymali obecnie tytułem wynagrodzenia za jazdę 50% **za dni istotnie w jeździe spędzone.** Obecnie żądają oni zamiany tego wynagrodzenia na stały ryczałt. Wskutek tej zamiany otrzymaliby wynagrodzenie za jazdę nawet wówczas, gdyby jazd tych nie przedsiębrali, co sprzeciwia się zasadniczym postulatom sprawiedliwości. Pracownicy bowiem innych kategoryj otrzymują diety podróżne za jazdy tylko wówczas, o ile istotnie podróżowali. Podobne żądanie stawiają dyspozytorzy parowozowni, mimo, **że wogóle nie jeżdżą.** Tak maszyniści jak i dyspozytorzy domagają się, aby owe 50% wynagrodzenia godzinowego za jazdy było **wliczane do obliczeń emerytalnych,** chociaż żadnym pracownikom diet podróżnych do emerytury się nie wlicza. Zaznaczyć wkońcu należy, że już obecnie dyspozytorzy parowozowni dochodzą do VI stopnia płac, odpowiadających VII grupie uposażeniowej według nowej ustawy. Maszyniści są zaszeregowani do VIII i VII stopnia płac, równającego się IX i VIII grupie uposażeniowej urzędników państwowych według nowej ustawy uposażeniowej a wynagrodzenie t. zw. godzinowe i premje maszynistów wynoszą przeciętnie około 50% całych poborów.

Niemiecki plan Górnego Śląska pod egidą Polski

SEPARATYZM NA ŚLĄSKU NIEMIECKIM

Praga, 27 października. (AW). Według informacyj „Prager Presse" nadchodzą do Berlina z Górnego Śląska wiadomości, o ożywieniu się w tej prowincji państwa niemieckiego **ruchu separatystycznego, który ma na celu zbliżenie tego kraju do polskiej części Górnego Śląska dla stworzenia wolnej jednostki państwowej pod zwierzchnictwem polskiem.** W uzupełnieniu tej wiadomości zaznacza korespondent berliński „Prager Presse", że tendencje separatystyczne znajdowały już częściowo zwolenników **wśród poważniejszych nawet polityków za czasów plebiscytu.** Wówczas dążono do utworzenia niezależnego Górnego Śląska. Wzmożenie się tego ruchu, który zdaniem korespondenta, ma charakter wybitnie polonofilski, jest wynikiem politycznego i gospodarczego chaosu w Niemczech, oraz **agitacji polskiej (?).** Wpływowe bowiem koła polskie mają, zdaniem korespondenta, czynić wszelkie przygotowania, aby na wypadek rozpadu Niemiec bez większych tarć **opanować również i niemiecką część tej prowincji przemysłowej.** W związku z temi tendencjami wymienia korespondent nazwisko bytomskiego adwokata dra Skowronka, który ma być jednym z dawnych przywódców ruchu.

ZARZĄDZENIA PRZECIWKO SEPARATYZMOWI NA ŚLĄSKU NIEMIECKIM.

Katowice, 27 października. (AW). Jak donosi „Kattowitzer Zeitung" głównodowodzący siłami wojskowemi na dolnym Śląsku i **na niemieckiej części Górnego Śląska,** wydał w porozumieniu się z komisarzem rządowym tych prowincyj, zakaz wszelkich manifestacyj tak w słowie, jak w piśmie, które **mają na celu oderwanie części kraju lub działanie na szkodę jedności państwa.** Równocześnie władze policyjne otrzymały rozkaz bezwzględnego tłumienia wszelkich tego rodzaju objawów, oraz natychmiastowego aresztowania winnych.

Z obozu ukraińskiego

(Ukraińskie uroczystości listopadowe. — Trudowicy przy pracy. — Z prasy ukraińskiej).

W ostatnim czasie zawiązał się we Lwowie ukraiński komitet, w celu uczczenia pamięci pierwszego dowódcy armji ukraińskiej Dymitra Witowskiego. Komitet rozpisał na ten cel składki, które napływają dość obficie, zwłaszcza z Czechosłowacji, gdzie najwięcej przebywa b. oficerów ukr. Witowski był — jak wiadomo — komendantem miasta Lwowa w dniach listopadowych 1918, a zginął tragicznie w r. 1919, wioząc samolotem pieniądze z Berlina do Kamieńca Podolskiego. Cieszył się wielką popularnością wśród młodej generacji ukr., gdyż jemu to udało się wykraść Siczyńskiego z Zakładu karnego w Stanisławowie.

Dzień 1 listopada, który „Narodny Komitet" uznał za święto narodowe, będzie dniem „prasy ruskiej". Na dzień ten zarządzono z inicjatywy Narodowego Komitetu powszechna składkę w całej Małopolsce wschodniej na fundusz prasowy. Wydana w tej sprawie odezwa uległa z powodu swej treści częściowej konfiskacie.

Partja trudowa kończy w szybkiem tempie prace partyjno-organizacyjne na powiatach. Na bieżący tydzień zapowiedziano dalszy szereg wieców ruskich w Małopolsce wschodniej. — Organizatorowie partji trudowej rejestrują wszystkich włościan po wsiach, najczęściej bez ich wiedzy, jako członków partji trudowej. — Spisy te przeznaczone są głównie do obliczenia sił przy ewentualnych wyborach do Rad gminnych. Organizacje miejscowe otrzymały instrukcję, ażeby po wyłożeniu list wyborczych do Rad gminnych protestowały przeciw umieszczeniu na nich osadników polskich, których nazywają kolonistami i mieszkańców obszarów dworskich. Pierwszych dla tego, że nie mają jeszcze prawnego zasiedzenia, lub nie są zaintabulowani na nabytych gruntach, drugich zaś dla tego, że dotychczas nie opłacali przy dotyczących gminach podatków rządowych.

Jak się dowiadujemy, na stanowisku naczelnego redaktora „Diła" nastąpić ma zmiana: Ustępuje mianowicie p. Strutyński, miejsce zaś jego zajmuje dr Dymitr Lewicki, b. adwokat w Rawie Ruskiej. W czasie rządu Petruszewicza pełnił on funkcje dyplomatyczne i był przez jakiś czas posłem Z. U. N. R. w Holandji. Tak w dyplomacji, jak w dziennikarstwie nie odznaczał się nadzwyczajnemi zdolnościami, uchodzi jednak za polityka rozważnego.

Jak już doniesiono z początkiem ubiegłego tygodnia dokonano we Lwowie aresztowania całego szeregu osób, podejrzanych o knowania komunistyczne. Między aresztowanymi znalazło się również kilku dziennikarzy ruskich, a mianowicie redaktorowie tygodnika „Zemla i Wola", którzy pozostają nadal w aresztach policyjnych a pismo w zawieszeniu, oraz redaktor „Żyźni" Walnicki, którego w ostatnich dniach wypuszczono na wolność.

Nowe ceny pieczywa, mięsa i wędlin

Kraków, 28 października.

Województwo krakowskie zatwierdziło na wniosek miejskiej komisji cennikowej następujące ceny maksymalne na pieczywo, mięso i wędliny, obowiązujące w Krakowie od 27 bm.:

PIECZYWO.

Za 1 kilogram chleba żytniego z 70 proc. przemiału 40.000 Mkp., ciemnego 35.000; za 6 dkg. bułkę gładką najwyżej z 50 proc. przemiału 5.000, za 3 dkg. pieczywo wiedeńskie (rożki i kajzerki), 2.500 Mkp.

W sklepach spożywczych 1 kilogram chleba o 300 Mkp., bułka o 100 Mkp. więcej.

MIĘSO W SKLEPACH I JATKACH I. KLASY.
(Cenniki białe).

Za 1 kilogram mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 150.000 Mkp., bez dokładki 180.000; polędwicy 182.000; cielęciny 130.000 Mkp.

W SKLEPACH I JATKACH II. KLASY.
(Cenniki zielone).

Za 1 kilogram mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 145.000 Mkp., bez dokładki 174.000; polędwicy 176.000, cielęciny 125 Mkp.

W JATKACH NA PLACACH TARG. III. KLASY.
(Cenniki niebieskie).

Za 1 kilogram mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 140.000 Mkp., bez dokładki 168.000; polędwicy 170.000; cielęciny 120.000 Mkp. — Mięso woszerne o 5.000 Mkp. więcej na 1 kilogramie.

MIĘSO WIEPRZOWE, TŁUSZCZE I WĘDLINY.

Za 1 kilogram wieprzowiny 184.000 Mkp., kotletów wieprzowych 207.000; szynki wędzonej surowej w całości 230.000; gotowanej 241.000; krajanej na części 300.000; westfalskiej 300.000; polędwicy pieczonej 390.000 ;boczku zwijanego gotowanego 300.000; karczku gotowanego wędzonego 300.000; kiełbasy surowej 160.000; siekanej 184.000; wieprzowej tak zwanej wiejskiej 230.000; krajanej 207.000; polędwicowej 300.000; wędzonki surowej 216.000; gotowanej 233.000; salcesonu zwykłego 138.000; z głowizny 184.000; kiszki pasztetowej 184.000; ozoru gotowanego 300.000; kiszek w trzech gatunkach 68.000; kabanosów 230 tysięcy; sardelek 184.000; kiełbasek wiedeńskich 230.000; mieszaniny 250.000; sadła, słoniny białej i bilu 320.000; paprykowanej i wędzonej 322.000; smalcu 437.000; sadła bez otoki 331.000 Mkp.

---

ciekam się już do cytowania końca dialogu między Mefistem i Faustem ze sceny „Las i grota" w oryginale i przytoczę dla porównania tekst prof. Wachholza i analogiczną próbkę innej możliwości przekładu z absolutnie ścisłem uwzględnieniem formy oryginału.

Prof. Wachholz:

Faust: „Czem są jej błogie miłości ramiona?
O! dozwól ogrzać mi się u jej łona!
Czyż nie odczuwam zawsze jej niedoli?
Czyżem nie tułacz bez dachu nad głową?
Potwór ohydny bez celu i woli,
Który jak strumień ścianą granitową
Spada w przepaści otchłanie spieniony?
Obok mnie ona, dzieciak wpół uśpiony,
W maleńkiej chatce alpejskiej polany,
Zamknięta w ciasne domu ściany.
A ja ten zbrodniarz tak zakamieniały
Nie dość, żem ręką brał i burzył skały!
Jeszcze jej spokój podkopać musiałem
Piekło! ofiara ta jest twym udziałem"...

A oto przykład innego tłumaczenia:

„W ramionach jej niebiańskich uczuć zdroje?
O, niech jej ciepłem się upoję!
Jej troska rani mnie jak miecz.
Nie jestżem ja bezdomny i wygnany?
Potwór bez celu i bez czci,
jak wodospad ze skalnej spadający ściany
co dąży w przepaść i zagładą lśni?
Zaś ona, tam. w alpejskiej chacie małej,
z dziecinną duszą, nie znająca zdrad,
patrzała w swój dobytek cały,
jakby to był szeroki świat.
A ja, Boga wróg zuchwały,
ja nie miałem dość,
by obejmować skały
i na nich wywierać złość!
Ją i jej spokój musiałem zrujnować!
Piekło, z tych ofiar możesz się radować"...

Pozwoliłem sobie na podanie tych przykładów, dla wskazania jakiego rodzaju są odchylenia tak sumiennej i z tak ogromnem poświęceniem dokonanej pracy prof. Wachholza w stosunku do oryginału i z żywem pragnieniem przysłużenia się uwagami temi szanownemu tłumaczowi, który ukończył niedawno także przekład drugiej części Fausta. Drobna rewizja pracy we wskazanym kierunku może przysporzyć nam przekład wręcz doskonały. Chociaż literatura francuska zadowala się nawet prozaicznemi przekładami arcydzieł obcej poezji, częstokroć fałszywie przedstawiającemi myśl samą, nas „noblesse oblige" obowiązuje tradycja tłumaczenia „Księcia Niezłomnego" Calderona, dokonana przez Słowackiego, ciągnąca się do Moliera—Boya.

Wstęp książki stanowi świetny, prawdziwie uniwersytecki wykład profesora germanistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego S. Wukadinowića p. t. „Zarys powstania i rozwoju pierwszej części Fausta".

Zdzisław Jachimecki.

Dzwon na trwogę

— Gdyby zaważyć mógł na szali
Mój ból — ach, wołałbym co sił:
— „Dach nad głowami wam się pali"!
I w Rejtanowy głos ze stali,
W dzwon-bym na trwogę z krzykiem bił!

Gdyby śmierć moja, gdyby strumień
Krwi, wyszarpniętej w męce z trzew,
Sprawiły, byście. pełni zdumień,
Poczuli znagła jęk swych sumień —
Z radością wszystką dałbym krew.

Jakąż zbielała z bólu warga
Ma ku wam wyłkać rozpacz słów?
Jakież zaklęcie, jaka skarga
Do dna dusz sięgnie i zatarga
W obliczu ziszczeń świętych snów?

— Jeśli czujące tchnie w was serce
I choć iskierka dumy tli —
O! To się w nikłej tej iskierce,
Po wiek trwającej poniewierce,
Doszukać takiej palnej skry,

Że buchnie święty żar płomienia,
Co strawi dusz przyziemną kaźń
I za Cud Łaski Zobaczenia
Każe na ołtarz poświęcenia
Złożyć bolesną bratnią waśń.

Józef Wiśniowski.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 28 października.

PODATKI SPOŻYWCZE MIEJSKIE. W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie połączonych sekcyj: ekonomicznej, prawniczej i skarbowej wraz z komisją administracyjną pod przewodnictwem prezydenta m. Federowicza.

Rozpatrywano sprawę podatków spożywczych miejskich i innych pośrednich, na podstawie referatu naczelnika administracji akcyzy dra Zawadzkiego i przeprowadzono dyskusję ogólną, poczem wybrano subkomitet do rozpatrzenia szczegółów referatu i traktowania go łącznie z przedłożeniami, dotyczącemi miejskich podatków bezpośrednich.

SPIS LEKARZY KRAKOWSKICH. Miejski urząd zdrowia uprasza wszystkich pp. lekarzy, praktykujących w Krakowie, bez względu na zajmowane przez nich stanowiska (lekarze wojskowi, rządowi, miejscy, fabryczni i t .d.), aby najdalej do dnia 15 listopada zgłosili swoje adresy do miejskiego Urzędu zdrowia w celu sporządzenia nowego spisu lekarzy, praktykujących w Krakowie.

KOMENDA POLICJI PAŃSTWOWEJ na Kraków-miasto mieści się obecnie w budynku policyjnym przy ulicy Siemiradzkiego I. piętro, Nr telefonu 149.

„TYDZIEŃ AKADEMICKI" SIĘ ZBLIŻA. — W dniach od 4 do 11 listopada b. r. na terenach trzech województw: krakowskiego, kieleckiego i śląskiego, ogół społeczeństwa pospieszy z pomocą młodzieży akademickiej, kształcącej się w wyższych uczelniach krakowskich, a żyjącej wśród ustawicznego zmagania się z brakami natury materjalnej. Niechaj wśród tych, którzy rozumieją, czem jest młodzież inteligentna dla przyszłości narodu i chcą jej dopomóc, nie zabraknie nikogo. — Pamiętajmy, że im więcej Polska będzie miała ludzi mądrych, wyszkolonych fachowo na wszystkich polach pracy, tem będzie silniejszą i tem poważniejsze zajmie miejsce w gronie cywilizowanych narodów.

OSZCZĘDNOŚCI RZĄDOWE. — Otrzymaliśmy wczoraj z ministerstwa sprawiedliwości zawiadomienie, że wskutek zarządzenia p. ministra sprawiedliwości „ze względów oszczędnościowych" wstrzymano wysyłkę zamiennego egzemplarza „Dziennika Ustaw" z „Nową Reformą".

Wymiana naszego dziennika z organem urzędowym ministerstwa sprawiedliwości leżała przedewszystkiem w publicznym interesie resortu prasowego tego ministerstwa bowiem i ustawy państwowe powinny być dostępne dla prasy, informującej szeroki ogół czytelników. Nadto każde ministerstwo powinno mieć referenta prasowego, informującego ministra, co o jego działalności i podwładnych mu organach urzędowych piszą dzienniki. Wyzbywanie się dzienników, których nabywanie w drodze wymiany jest przedewszystkiem dla ministerstwa finansowo najkorzystniejsze, świadczy o niezrozumieniu oszczędności, jako takiej, i jej celowości.

SAMOPOMOC URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH. Czytamy w „Naszem Piśmie", organie warszawskim stowarzyszenia urzędników państwowych: Z inicjatywy Samopomocy urzędników państwowych powstaje towarzystwo akcyjne: „Warsztaty bieliźniarsko- krawieckie". Towarzystwo postawiło sobie za zadanie dostarczyć pracownikom państwowym taniej i dobrej bielizny i ubrań. Kapitał zakładowy obliczony jest na 100.000 złotych. Akcje po 5 zł. Ci, którzy pragną nabyć akcje winni zgłoszenia swe przesyłać do Stowarzyszenia urzędników państwowych. Słowami i wiecami nie zwalczymy drożyzny. Sami musimy się wziąć z nią za bary.

BRAK CUKRU daje się odczuwać ludności Krakowa, tymczasem — o ile nam wiadomo — przed dziesięciu miesiącami sąd skonfiskował 15 wagonów cukru i zdeponował go w magazynach „Globu". Najwyższy czas, ażeby ten cukier wydostał się z ukrycia, bo może się stać z nim, jak z tem żelazem w bajce, które „szczury" zjadły!

PROMOCJA. P. Jerzy Gałecki, syn wojewody krakowskiego, urzędnik krakowskiego oddziału jeneralnej prokuratorji Rzeczypospolitej polskiej, otrzymał wczoraj na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

ECHO STRAJKU KOLEJOWEGO. Od osoby, przybyłej z Warszawy, dowiadujemy się: Pociąg osobowy, który wyjechał z Warszawy dnia 26 bm. o godzinie 9.20 wieczorem z opóźnieniem godzinnem, przybył do Krakowa o godzinie 6 wieczorem dnia następnego. Długą tę jazdę spowodowało zatrzymanie pociągu w Piotrkowie od 1 w nocy do godziny 10 rano. Pociąg prowadzony był przez emerytowanego maszynistę w asyście żołnierza. Pociąg pospieszny, wychodzący normalnie z Warszawy o godzinie 10.25 w nocy, przybył do Krakowa przeszło z 10-godzinnem opóźnieniem.

PROTEST MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. — Otrzymaliśmy oświadczenie następujących organizacyj krakowskiej młodzieży akademickiej przeciw udziałowi akademików w akcji antistrajkowej S. S. S.: sekcji akademickiej P. P. S., sekcji akademickiej P. O. W., grupy krakowskiej organizacji młodzieży narodowej, sekcji akademickiej P. S. L. Wyzwolenia, Związku młodzieży akademickiej „Kuźnica", Związku niezależnej młodzieży socjalistycznej „Życie". Organizacje te zakładają protest i wyrażają ubolewanie z powodu niedopuszczenia przez przywódców młodzieży wszechpolskiej przy użyciu brutalnej siły, w mury uniwersytetu kolegi z powodu jego udziału „w akcji protestacyjnej przeciw łamistrajkom".

HUMOR W GOLARNI. Piszą nam z miasta: W sobotę w golarniach pełno, bo każdy na niedzielę chce być ogolony. Ci, którzy czekają na swoją kolej, toczą ożywione rozmowy. Dzisiaj naturalnie o militaryzacji kolei. Pada takie zdanie: „Nasz rząd robi wszystko połowicznie. Militaryzuje kolej na czas strajku, dlaczego nie na stałe? Jeżeli już nie wszystkich funkcjonarjuszów, to przynajmniej stanowiska maszynistów powinien obsadzić wojskowymi. Wszak policja i żandarmerja stale funkcjonuje. Niebezpieczeństwo strajku kolejowego zawsze wisi nad państwem". — Na to jakiś głos się odzywa: „Powinni zmilitaryzować także dentystów".

KAWALERSKA JAZDA SAMOCHODEM. — Wczoraj przed godziną 4 po południu przez ulicę Karmelicką przejeżdżał samochód Nr 15.808 w szalonym pędzie, wywołując panikę wśród przechodniów. Podobne zabronione policyjnie jazdy odbywają się często na ulicach naszego miasta, co, zwłaszcza w deszczowym czasie, naraża przechodniów na obryzganie błotem od stóp do głów.

MAGAZYN DROGOCENNYCH PRZEDMIOTÓW W MIESZKANIU ZŁODZIEJA. Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami aresztowano w Przegorzałach niejakiego Michała Czecha, lat 60, woźnego firmy Rajał przy ulicy Wiślnej l. 2, który na szkodę wspomnianej firmy dopuścił się szeregu kradzieży. W toku śledztwa wyszło na jaw, że Czech dopuścił się również kradzieży w lokalu Kuczmierczyka przy ulicy św. Anny l. 2, w kawiarni „Secesja" i w cukierni Noworolskiego w Sukiennicach. W mieszkaniu Czecha znaleziono cały magazyn różnych drogocennych przedmiotów, pochodzących z lokalów okradzionych firm.

KRADZIEŻ W POCIĄGU. W pociągu, zdążającym z Płaszowa do Krakowa, gdy pociąg zatrzymał się na tej przestrzeni, skradziono p. Jadwidze Szamotównej kosz, zawierający materję i ubrania, wartości kilkuset miljonów Mkp.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek główny, A—B, l. 39), wtorek, 30 bm. i we czwartek, 1 listopada, profesor Henryk Gralski: „Z międzynarodowego kongresu psychicznego w Warszawie" (Medja i duchy); środa, 31 bm., ks. prof. Fortunato Giannini: „L'Italia dopo un anno di Governo Fascista" (Włochy po roku rządów faszystowskich); sobota, 3 listopada: dr Adolf Klęsk: „Psychologja roślin". — Początek o godzinie 7 wieczorem.

ODWOŁANIE ODCZYTU. Wbrew zapowiedziom zarządu „Kollegjum wykładów naukowych", dr Reiss nie wygłosi żadnych odczytów z powodu nadwątlonego zdrowia.

Z kraju i ze świata

PREZYDENT NA UROCZYSTOŚCI WOJSKOWEJ. Telefonują nam z Warszawy: Prezydent Wojciechowski wyjeżdża w niedzielę rano do Włocławka, celem wzięcia udziału w uroczystości wręczenia sztandaru 14 p. p.

LWÓW DLA OFIAR WYBUCHU W CYTADELI WARSZAWSKIEJ. Ze Lwowa donoszą: Utworzył się tutaj komitet dla organizowania pomocy dla ofiar wybuchu na Cytadeli warszawskiej. Komitet ten wybrał wczoraj komitet ściślejszy. Niezależnie od tego działa już we Lwowie komitet z ramienia dowództwa okręgu, który zbiera datki wśród wojskowych. Lwowski teatr świetlny urządził na rzecz ofiar przedstawienie, z którego dochód w kwocie 4 miljonów Mkp. odesłano do Warszawy.

UMOWA ZBIOROWA W ROLNICTWIE. Okręgowy inspektorat pracy we Lwowie komunikuje, że w dniu 19 bm. została zawarta dobrowolna umowa zbiorowa pomiędzy przedstawicielami pracodawców i pracowników rolnych, ustalająca warunki płacy i pracy stałych robotników rolnych na obszarach województw tarnopolskiego i stanisławowskiego, oraz na części obszaru województwa lwowskiego. — Umowa obowiązuje od 1 października b. r. do 31 marca 1925 roku.

STRAJK W RAFINERJACH NAFTY. W piątek wybuchł strajk robotników w rafinerjach nafty w Marjampolu, Gorlicach i Limanowej, a to łącznie ze strajkiem kolejowym i górników.

ŚWIĘTOKRADZKA KRADZIEŻ. Z Zawady pod Dębicą piszą nam: Ludność naszej wioski została zaalarmowaną kradzieżą, jakiej dopuszczono się w tutejszym kościółku. Mianowicie z obrazu cudownej Matki Boskiej i Dzieciątka Jezus skradziono koronę złotą, wysadzaną drogiemi kamieniami, oraz kielich złoty z patyną, wartości wprost miljardowej. Ponieważ nie było włamania, podejrzenie padło na organistę Letkiewicza, którego policja tarnowska aresztowała. Natychmiast po aresztowaniu prawdopodobnie uczestnik kradzieży podrzucił skradzione rzeczy na tor kolejowy przy moście na Wisłoce w pobliżu Dębicy i rzeczy te znaleziono. Śledztwo prowadził inspektor policji, p. Antoniszek, oraz proboszcz, ks. Kopernicki.

CENZURA PRASOWA W LUBLINIE. Jak z Lublina donoszą, wychodzący tam dziennik „Ziemia Lubelska" ulega częstym konfiskatom, między innemi także za przedruk z „Kurjera Lwowskiego". Redakcja wysłała do klubów lewicy w Sejmie depeszę następującej treści:

„W trzech miesiącach wytoczono nam 6 procesów. Numery: niedzielny i poniedziałkowy skonfiskowane. Policja przeprowadziła ubiegłej nocy rewizję u wszystkich kolporterów, szukając „Ziemi". Starosta, przez osoby trzecie, grozi zamknięciem pisma".

ZMARLI:

— Michał Zawiłło, majster blacharski, uczestnik powstania 1863 roku, zmarł w Krakowie 27 bm., przeżywszy lat 80. Pogrzeb w poniedziałek, 29 bm., o godzinie 3 po południu z cmentarza rakowickiego.

BŁĘDY DRUKU. W artykule wstępnym wczorajszego wydania „Nowej Reformy" pierwszy wiersz trzeciego ustępu ma brzmieć: „Oto ogniskiem tego imperjum jest Anglja" i t. d.

Pierwszy wiersz czwartego ustępu ma brzmieć: „Oto istnieją kolonje koronne, n. p. Gibraltar, Malta" i t. d.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali. 5921 Helena i Zygmunt Brudzińscy; 5922 Wanda i Cecylja Brudzieńskie; 5923 Pamięci rodziców Franc. i Aldony Starnawskich — syn Karol i Marja Starnawscy; 5924 Pułk. Jan Kubin, szef sztabu D. O. K. V.; 5925 Pamięci starosty Jana Veĺzégo brat Feliks; 5926 Pamięci rodziców Leonji i Michała Bobrów — córka Jadwiga; 5927 Stanisława i Władysław Starkiewiczowie; 5928 Ku pamięci 25-cioletniego pożycia małżonków Zofji i Wacława Nowakowskich 1898 — 22 października — 1923 r.; 5929 Magistrat i Rada miejska m. Mysłowic; 5930 J. Dziewoński z Niemiec — pamięci Zygmunta Szmeraka.

KRAKOWSKIE BIURO KONCERTOWE E. BUJAŃSKI W KRAKOWIE ULICA DUNAJEWSKIEGO L. 2.

PORANEK SYMFONICZNY (III. i IV. SYMFONJA BEETHOVENA) Z J. ŚLIWIŃSKIM odbędzie **się w niedzielę, 28 bm., o godzinie 11 przed południem w Miejskim Teatrze im. Jul. Słowackiego.** Reszta biletów do nabycia przy kasie teatru.

TEATRY KRAKOWSKIE.

„ŚWIĘTY" LUDWIKA HIERONIMA MORSTINA. We środę, 31 bm., wprowadza teatr imienia Słowackiego oryginalną nowość polską, ideowy dramat społeczno-religijny ,którym przypomina się po kilku latach milczenia znany u nas autor „Lilij", „Legendy o królu" i in. Bohaterem „Świętego" jest jeszcze jeden fanatyk prawdy i dobra, któremu przeciwstawia się skostniała struktura społeczna i etyka bezdusznych paragrafów. Akcja „Świętego" toczy się w fantastycznem średniowieczu, niezwiązanem z żadną epoką; absorbując liczne tłumy artystów i komparsów, sztuka otrzymuje nową wystawę, którą zaprojektował reżyser, p. Antoni Piekarski, oraz nowe kostjumy, częściowo przysłane z Włoch. Role główne grają pp.: Wojdalińska, Bracki i Kułakowski, w tłumach bierze udział prawie cały personal, oraz uczenice i uczniowie miejskiej szkoły dramatycznej.

„MŁYNARZ I JEGO CÓRKA" A. Raupacha grany będzie, jak corocznie, w święta Zaduszek na przedstawieniach popołudniowych, oraz w niedzielę, 4 listopada.

TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś, w niedzielę, 28 bm., o godzinie 3.30 po południu „Demon", fantastyczna opera Rubinsteina z Niką Jakubowską i K. Krugłowskim w głównych partjach, tak owacyjnie przyjęta na pierwszych dwóch przedstawieniach dzięki wysokiej wartości artystycznej, wspaniałej wystawie, wybornej grze artystów i pięknie brzmiącym chórem. W niedzielę, 28 bm., o godzinie 7.30 wieczorem „Szalona Lola".

PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY W BAGATELI. Kwestja przedstawień teatralnych dla młodzieży stanowi jeden z ważniejszych problemów pedagogicznych, albowiem scena może i powinna odgrywać wybitną rolę w kształceniu poczucia estetycznego i zamiłowania do literatury u młodzieży.

Dyrekcja „Bagateli", pragnąc wypełnić pedagogiczny obowiązek teatru polskiego, zamierza wprowadzić stałe przedstawienia dla młodzieży w godzinach popołudniowych i po cenach zniżonych.

W bieżącym sezonie pierwszą sztuką, przeznaczoną dla młodzieży szkolnej, jest miła, swojska komedja Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek".

Dotychczasowe przedstawienia „Wicka i Wacka" wypełniały szczelnie salę teatru młodocianymi widzami, którzy z szczerym zapałem manifestowali swoje zadowolenie. Ponieważ w dalszym ciągu napływają zgłoszenia szkół z różnych miast Małopolski zachodniej, jako to: Wieliczki, Bochni, Tarnowa i t. p. ,zatem dyrekcja „Bagateli", chcąc zadośćuczynić życzeniom młodzieży i ich opiekunów, daje we wtorek, 30 bm., o godzinie 6 po południu „Wicka i Wacka" po cenach zniżonych.

„OBŁĘD" PO CENACH ZNIŻONYCH. Dyrekcja „Bagateli", chcąc dać szerokim sferom inteligencji możność zapoznania się z interesującą sztuką Karola Méré „Obłęd", wystawia ją w niedzielę po południu o godzinie 4 po cenach zniżonych. W głównych rolach pp.: Grabowska, Frenkel, Sosnowski.

„ROZKOSZE PRZYPADKU". Komedja Benjamin'a „Rozkosze przypadku" z p. Nowakowskim w głównej roli, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem, w niedzielę, 28 bm., o godzinie 8 wieczorem.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 28 b. m., po południu: „Złoty wiek rycerstwa": wieczorem: „Cyd".
Poniedziałek. 29 b. m.: „Cyd".
Wtorek, 30 b. m., po południu: „Cyd"; wieczorem teatr zamknięty.
Sroda, 31 b. m.: „Święty" (nowość).

TEATR OPERA I OPERETKA.

Niedziela, 28 b. m., o godzinie 3.30 po południu „Demon"; wieczorem o godzinie 7.30: „Szalona Lola".

TEATR „BAGATELA"

Niedziela, 28 b. m., po południu [illegible] (ceny zniżone): wieczorem: „Rozkosze przypadku".
Poniedziałek, 29 b. m.: „Rozkosze przypadku".
Wtorek, 30 b. m.: „Wicek i Wacek" (ceny zniżone). Początek o godzinie 6 wieczorem.
Środa, 31 b. m.: „Rozkosze przypadku".
Czwartek, 1 listopada, po południu „Nieprzyjaciółka" (ceny zniżone); wieczorem: „Obłęd".
Piątek. 2 listopada: „Pokojówka sztuka miejsca" (premjera).
Poniedziałek, 29 b. m.: „Królowa Nilu" (Kl[illegible]).
Czwartek, 1 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".

Piątek, 2 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".

KINOTEATR „REDUTA" (Lubicz 15): Niedziela, 28 b. m.: „Znasz-li ten kraj"?

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA". Niedziela, 28 b. m.: „Purpurowa miłość". Dramat miłości w 6 aktach.

TEATR MIEJSKI. Niedziela, 28 b. m., o godzinie 11 przed południem: II. Poranek Symfoniczny.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— JAN PARANDOWSKI: Mitologja. Podania i wierzenia Greków i Rzymian. Str. 262. Lwów. Księgarnia wydawnicza H. Altenberga.

Książka p. Parandowskiego czyni zadość oddawna odczuwanej potrzebie podręcznika do mitologji, któryby wznosił się ponad suchy wykład tego przedmiotu, zastosowany do wymagań studjum gimnazjalnego, ale ujmował całokształt pojęć i wyobrażeń zarówno religijnych, jak i obyczajowych ze stanowiska kulturalnego i historycznego. Autor znany z kilku pięknych studjów literackich ujmuje wykład w sposób przejrzysty z wdziękiem słowa i z metodą naukową, w której widnieje zużytkowanie całkowite najnowszych źródeł i badań. Nie ogranicza się autor w ujęciu przedmiotu do suchego uwzględnienia ścisłej mitologji, ale uwzględnia świat podań, legend, zawarty w literaturze klasycznej i to nietylko w eposach, jak „Iljas", „Odyssea", „Eneida", ale także w dramacie starogreckim, w wstrząsających tragedjach Eurypidesa i Sofoklesa. Wszystko ujęte w genetycznym rozwoju, rozwija się w niesłychanie interesujący obraz, będący dla każdego inteligentnego człowieka, rekapitulacją wiedzy niezbędnej dla ogólnego wykształcenia. Wartość książki, która zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie, podnoszą liczne ilustracje, oraz spis rzeczy, ułatwiający orjentację w obfitym materjale. wp.

— NOWE KSIĄŻKI:

MAJCHROWICZ Franciszek: Wielka reforma szkolna ks. Stan. Konarskiego i Komisji Edukacji Narodowej (Książnica Polska, 1923);

BENNI Tytus: Gramatyka polska w rozmowach i zadaniach (Książnica Polska, 1923). Doskonały podręcznik dla nauczycieli szkół powszechnych;

BYKOWSKI Ludwik: Przewodnik do ćwiczeń fizjologicznych w zakresie szkoły średniej (Książnica Polska, 1923);

K. BUZEK — J. KUBISZ: Elementarz (Cieszyn 1924);

SIERZPUTOWSKI i KLEBANOWSKI: Elementarz rachunkowy. Część I. (Książnica Polska 1923)

BENNI Tytus: Ortografja polska. Uwagi o wzorowej wymowie dla artystów, nauczycieli i wykształconego ogółu polskiego (Książnica Polska, 1924);

REISS Józef: Zagadnienia muzyczne. Podręcznik dla klas wyższych w szkołach średnich. (Książ. Pol. 1923);

SZAROTA J.: Troisième livre de français (Książ. Pol., 1923);

KALICUM-CHODOWICKI: Podręcznik geometrji dla III klasy szkół średnich. (Książ. Pol. 1923);

DYAKOWSKI B.: Zarys metodyki niższego kursu o przyrodzie (Książ. Pol., 1923);

BOBIEŃSKA N.: Pierwsze lata nauczania rysunków w szkole powszechnej (Książ. Pol., 1923);

POLICHT-LENCZYK: Nauka rysunków (Kraków 1923);

JEZIERSKA Irena: Początki nauczania geometrji. Wskazówki metodyczne. (Gebethner, Warszawa 1924);

SOŚNICKI Kazimierz: Zarys logiki (Książ. Polska, 1923);

JANOWSKI Ludwik: W promieniach Wilna i Krzemieńca (Wilno, 1923);

FFAUNÓWNA-ROSSOWSKI: Pierwsze czytania dla szkół powszechnych. Część II. Z ilustracjami (Lwów 1923, nakł. Jakubowskiego);

WERESZCZYŃSKI—KUCHARSKI: Wiadomości o Polsce współczesnej. Wyd. II. (Lwów 1923, nakł. Ossolineum).

DYAKOWSKI: Początkowa nauka o przyrodzie dla oddziału III szkół powszechnych (Warszawa 1924, nakł. Gebethnera).

Listy z kraju

Tarnów, 26 października.

(Odczyt Wacława Sieroszewskiego. — Wiece rodzicielskie. — Węgiel dla szkół. — Z Koła T. N. S. W. — Szkarlatyna. — Kradzież karabinów maszynowych. — Wścieklizna. — Z teatru).

Staraniem tarnow. Oddziału Uniwersytetu Ludowego odbył się 22 bm. w sali kasynowej odczyt Wacława Sieroszewskiego p. t. „Japonja".

Znakomity pisarz w niezwykle barwnych słowach roztoczył przed oczyma słuchaczów czary szmaragdowych wysp „Zastygłej kropli wody". Przedstawiwszy geograficzne właściwości Japonji, jej klimat, a przedewszystkiem bujną florę, nakreślił prelegent z niezwykłą plastyką duszę japońską, a w związku z tem charakter Japończyka.

W drugiej części odczytu prelegent przedstawił krótką historję Japonji, poczem rzucił garść szczegółów, odnoszących się do stosunków między Japonją a Polską. Długiego, bo 3-godzinnego odczytu, wygłoszonego przepięknym stylem i z niezrównaną plastyką słowa, a objaśnionego przeźroczami wysłuchała tłumna publiczność z zapartym oddechem.

Po odczycie, ku czci wielkiego powieściopisarza, odbyło się w restauracji Rzymka skromne przyjęcie z udziałem kilkunastu osób. Toast ku czci polskiego Kiplinga wygłosił prof. Wojciechowski oraz prof. Kautzki, poczem p. Sieroszewski w mowie o głębokiem ujęciu podziękował zebranym, kończąc na cześć tej Polski, która po skrystalizowaniu swego narodowego charakteru będzie podobna do japońskiego, mocno związanego bukietu różnych kwiatów.

W ostatnich dniach odbyły się wiece rodzicielskie w sprawie opału dla szkół średnich. Ze względu na to, że szkołom grożą przymusowe wakacje węglowe z powodu zupełnego braku opału, a niema nadziei, żeby rząd pośpieszył z pomocą, rodzice postanowili się opodatkować i zakupić węgiel. W ten sposób wszystkie trzy ginmazja męskie zdobyły już opał, który wystarczy przynajmniej do 1 stycznia r. 1924.

Gorzej jest z opałem dla szkół powszechnych. Dotychczas węgla dostarczało miasto. Wobec faktu jednak, że miasto nasze znajduje się w bardziej niż katastrofalnem położeniu finansowem, tak, iż nawet mowy być nie może, iżby było w stanie zakupić 43 wagony węgla, potrzebnego dla szkół powszechnych, za sumę blisko półtrzecia miljarda mp., przeto na ostatniem posiedzeniu Rady szkolnej miejscowej, po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos pp. wiceburm. dr Muetz, Szatko, Szypuła, prof. Wojciechowski, Wertz, Smalec, ks. prałat Mazur, oraz kierownicy szkół, uchwalono zwrócić się do rodziców z apelem w sprawie złożenia potrzebnej sumy na opał. Obawiamy się jednak, że apel nie wielki skutek odniesie z powodu złego stanu majątkowego rodziców dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych.

Na posiedzeniu tarnowskiego Koła Towarz. naucz. szkół wyższych, odbytem 20 bm., uznano przytoczone powody w tygodniku „Sprawy Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych" z d. 13 bm., które rzekomo skłoniły Zarząd Główny T. N. S. W. do zgłoszenia wystąpienia z Centralnego Komitetu Pracowników Państwowych za niedostateczne to też uchwalono zażądać od Zarządu Głównego, aby natychmiast ponownie zgłosił przystąpienie T. N. S. W. do C. K. P. P. Gdyby to nie nastąpiło, Koło tarnowskie zagroziło wystąpieniem z Towarzystwa i wstąpić do innej organizacji nauczycieli szkół średnich, która pozostała w C. K. P. P.

Epidemja szkarlatyny zatacza coraz szersze kręgi. Dotychczas mamy blisko 200 wypadków. Bursa św. Kazimierza zamknięta. W szkołach średnich zamknięte całe klasy. Zdarzają się wypadki, że uczniowie wśród podejrzanych objawów opuszczają zakład. Niektórzy krótkowzroczni rodzice posyłają do szkoły dzieci, które znajdują się po przebytej chorobie w stadjum łuszczenia się, a co gorsza nie przestrzegają przepisu o odosobnieniu. Według informacyj lekarskich choroba ma przebieg łagodny. Mimo to pozwalamy sobie wyrazić głębokie zdziwienie pod adresem fizykatu powiatowego, że pomimo tak licznych wypadków szkoły dotychczas nie zostały zamknięte.

Opinja naszego miasta zaniepokoiła się nie na żarty kradzieżą dwóch karabinów maszynowych w koszarach im. Kniaziewicza. Karabiny były w naprawie u rusznikarni, skąd je zabrał niewiadomy sprawca. Sprawcy czy sprawców nie wyśledzono. Na pociechę można zauważyć, że karabiny były starego systemu 25 strzałowe. W każdym razie kradzież ta jest zastanawiająca.

W ostatnich dniach wściekły pies pokąsał u nas kilkunastu ludzi. Zwracamy na fakt powyższy uwagę władz.

Staraniem tarnow. „Ogniska" akademickiego odbyło się na scenie „Sokoła" przedstawienie komedji Winawera p. t. „Roztwór prof. Pytla". Amatorzy, a zwłaszcza amatorki grali dobrze. nie moglibyśmy się tylko zgodzić z rolą bohatera sztuki, graną przez p. K., który swą rolę niezwykle przejaskrawił.

Rekonstrukcja gabinetu

Warszawa, 27 października (Tel. wł.) Dziś wreszcie zapowiadana i kombinowana od dłuższego czasu **rekonstrukcja gabinetu doszła do skutku.** Nowe siły, pozyskane przez premjera Witosa, mają odegrać rolę filarów, podtrzymujących chwiejące się rusztowanie rządowe.

Po odbyciu kilku konferencyj z przedstawicielami większości rządowej premjer Witos udał się wieczorem do Belwederu, **gdzie przedstawił prezydentowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia następujących nowych członków gabinetu:**

Wojciech Korfanty — wiceprezydent gabinetu;

Roman Dmowski — minister spraw zagranicznych;

Marjan Seyda — wiceminister spraw zagranicznych;

Alfred Chłapowski (grupa pos. Dubanowicza) — minister rolnictwa.

Stanisław Grabski — minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Zakulisowa strona rekonstrukcji przedstawia się następująco: Przedewszystkiem premjerowi chodziło **o zcementowanie większości, która w ostatnich czasach mocno się rozluźniła przez antagonizmy klasowe,** powstałe między obszarnikami z pod znaku Dubanowicza a Piastowcami, dlatego też Związek lud. nar. poświęcił swego ministra rolnictwa **Gościckiego, aby do rządu wciągnąć grupę pos. Dubanowicza** w osobie ministra Chłapowskiego. **Natomiast ustępstwem na rzecz Piastowców jest usunięcie ministra Głąbińskiego,** z którego działalności w Małopolsce wschodniej pewien odłam Witosowców był mocno niezadowolony. Wciągnięcie **p. Korfantego ma udobruchać Chadecję,** która w żaden sposób nie chce się zgodzić na dalsze rządy ministra Kucharskiego. W ten sposób premjer Witos dość zręcznie zadowolił wszystkich; czy tylko na długo?

PIERWSZE CZYTANIE BUDŻETU NA R. 1924.

Warszawa, 27 października (Tel. wł.) Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu **odbędzie się pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na r. 1924. Preliminarz przedstawi Izbie minister Kucharski,** celem ostatecznego zaaprobowania preliminarza odbędzie się w niedzielę po południu nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów. W ten sposób egzemplarz budżetu będzie mógł być przesłany do Sejmu w poniedziałek, tj. w terminie wymaganym przez konstytucję.

OBRADY CENTRALNEGO KOMITETU P. P. S.

Warszawa, 27 października (Tel. wł.) Dziś obradował Centr. Komitet Wyk. P. P. S., na którym postanowiono **wydać odezwę do ludności.** Odezwa ukaże się jutro i będzie miała charakter **czysto informacyjny.**

STRAJKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 27 października. (AW). Wbrew rozsiewanym pogłoskom **niema mowy o ogólnym strajku wszystkich instytucyj użyteczności publicznej w Warszawie.** Tendencja strajkowa ogranicza się do robotników wodociągowych i kanalizacji

STRAJK WŁÓKIENNICZY W CZĘSTOCHOWIE.

Warszawa, 27 października (Tel. wł.) Z Częstochowy donoszą, że **w fabrykach włókienniczych panuje tam bezrobocie.** Strajk ma tło wyłącznie ekonomiczne.

STRAJKI W ŁODZI.

Warszawa, 27 października (Tel. wł.) Z Łodzi donoszą, że **sytuacja strajkowa zaostrzyła się.** Do strajku pracowników tekstylnych i metalowych **przyłączyli się częściowo robotnicy miejscy. Tramwaje stoją.** W związku ze strajkiem elektrycznych kolei dojazdowych **w Łodzi daje się odczuwać brak produktów żywnościowych.** W razie dłuższego strajku **miastu grozi wygłodzenie.**

ŻĄDANIA GÓRNIKÓW W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Dąbrowa Górnicza, 27 października. (PAT). Strajk górników w zagłębiu dąbrowskiem trwa w dalszym ciągu. Niektóre strajkujące grupy domagają się coraz natarczywiej od miarodajnych czynników **zlikwidowania strajku.** Przedstawiciele organizacyj robotniczych interwenjowali w piątek, 26 bm., u czynników rządowych w tym kierunku, aby **rząd doprowadził do porozumienia i zaproponował pracodawcom kopalnianym uregulowanie płac robotniczych według płac górników na Górnym Śląsku.**

SPRAWA WYPOWIADANIA PRACY.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej przystąpiło do uzgodnienia w myśl przepisów ustawowych dotychczasowych różnic w poszczególnych dzielnicach państwa, **które dotyczą okresu wypowiadania pracy pracownikom prywatnym ze strony ich pracodawców.** Ministerstwo pracy i opieki społecznej dąży do tego, aby okres ten wynosił na całym obszarze Rzeczypospolitej **2 tygodnie.** Uregulowanie powyższej sprawy będzie stanowiło poważny krok naprzód w uporządkowaniu sprawy robotniczej.

ROKOWANIA POLSKO-ROSYJSKIE.

Warszawa, 27 października. (AW). Wigdor Kopf, jeden z sześciu członków „Narkomindieła", który prowadzi dział **spraw polskich, przyjeżdża dla przeprowadzenia rozmów z rządem polskim w sprawach bieżących.**

Chaos w Niemczech

TYMCZASOWY RZĄD NADREŃSKI.

Paryż, 27 października (PAT). „Journal" donosi, że ukonstytuował się **tymczasowy rząd nadreński** w następującym składzie:

Kierownictwo i tytuł komisarza wykonawczego Matthes, minister spraw zagranicznych i handlu **Metzen**, minister skarbu **dr Woltershoff**, minister spraw wewnętrznych **Liebing**, oświata i wyznania dr **Kremers**, komunikacja dr **Mueller**, sądownictwo adw. **Kleber**, rolnictwo i aprowizacja **Simon**.

KONFERENCJA SEPARATYSTÓW NADREŃSKICH.

Moguncja, 27 października (AW). Jak donoszą z Dueren, odbyła się tam **wielka konferencja wszystkich przywódców ruchu separatystycznego,** pod przewodnictwem Matthesa. — **Przedmiotem obrad był plan kampanji w najbliższym czasie.** Komendant belgijski w Nadrenji udał się do Crefeldu, Muenchen-Gladbach, oraz Akwizgranu, dla porozumienia się z tamtejszemi władzami okupacyjnemi, w sprawie utrzymania porządku.

WZMOŻENIE SIĘ SEPARATYZMU W NADRENJI.

Trewir, 27 października. (AW). Jak donosi Havas, ruch separatystyczny w Nadrenji, **przybrał znowu na sile.** Wojskom separatystów udało się obsadzić **z powrotem ratusz, budynek policyjny oraz podprefekturę. Podobne wiadomości nadchodzą i z Akwizgranu, gdzie odparto zwycięsko wznowiony atak policji, którą rozbroili następnie Belgijczycy.**

SUKCESY SEPARATYSTÓW W NADRENJI.

Paryż, 27 października. (AW). Jak donoszą tutejsze dzienniki, szczególnie zacięte walki toczyły się onegdaj **w Wiesbaden między komunistami a oddziałami separatystów o magistrat.** W rezultacie **zostali separatyści panami położenia.** Na ogół jednak, mimo dość dużego podniecenia umysłów, do większych zaburzeń w samem mieście nie doszło. Separatyści objęli pozatem władzę **w Bonn, oraz w całym szeregu innych mniejszych miejscowości.** Cała jednak akcja odbywa się w największym spokoju.

FRANCJA POPIERA REPUBLIKĘ NADREŃSKĄ.

Berlin, 27 października. (AW). Telegraphen Union dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że naczelna komenda w Koblencji otrzymała instrukcje z Paryża, **aby uznać prawnie ruch separatystyczny wszędzie tam, gdzie odniesie on pełny sukces.** Jak słychać, oczekiwane jest odpowiednie rozporządzenie Komisji nadreńskiej w tej sprawie.

SEPARATYZM W PALATYNACIE.

Berlin, 27 października. (AW). Według nadeszłych tu wiadomości, francuski jenerał de Metz zwołał ponownie posiedzenie sejmiku palatynackiego, z udziałem przedstawicieli przemysłu, handlu oraz organizacyj zawodowych, by po raz drugi **zaproponować ogłoszenie republiki Palatynatu.** Jenerał miał przy tem zaznaczyć, że w onegdajszej deklaracji majora Louis, o ogłoszeniu Palatynatu niezależną republiką, opuszczono przez przeoczenie słowa o **utworzeniu republiki w ramach państwa niemieckiego.**

STANOWISKO STRONNICTW PALATYNATU.

Höchst, 27 października. (AW). Wszystkie organizacje zawodowe Palatynatu miały zająć **nieprzyjazne stanowisko wobec ruchu wolnościowego.**

Ludwigshafen, 27 października. (AW). Komunistyczna partja palatynacka wypowiedziała **się przeciw akcji socjalisty Hoffmanna, który jak wiadomo, jest duszą całego ruchu, mającego na celu obwołanie niezależnej republiki Palatynatu.**

ZARZĄDZENIA BAWARJI PRZECIW PALATYNATOWI.

Monachjum, 27 października. (AW). Jak donosi Wolff, rząd bawarski zamierza przedsięwziąć następujące kroki **przeciw separatystom palatynackim. 1) Urzędnikom zabronione będzie surowo wstępowanie do służby nowego rządu Palatynatu,** który przez swoje ukonstytuowanie się łamie zasady konstytucji. 2) Rząd bawarski przyrzekł strzec wszystkich interesów wiernych sobie urzędników. 3) Wszelkie zasiłki pieniężne, aprowizacja, jak również wszystkie subwencje zostaną wstrzymane dla nowej republiki.

KRWAWY NAPAD NA FABRYKĘ KRUPPA.

Essen, 27 października (PAT). Robotnicy fabryk Kruppa **usiłowali rozbić biura zarządu fabryki.** Policja dała ognia; **trzy osoby zabite, a 20 rannych.**

ROZRUCHY W DUISBURGU.

Duesseldorf, 27 października (PAT). Bezrobotni urządzili wczoraj burzliwą manifestację, **rabując magazyny i tłukąc szyby wystawowe.**

Duisburg, 27 października (PAT). Policja rozpędziła zgromadzenie komunistów i bezrobotnych. **Jedna osoba była zabita a 20 rannych.**

KRWAWE ROZRUCHY W ESSEN.

Berlin, 27 października (PAT). Dzienniki donoszą z Barmen, że wczoraj przyszło w różnych miejscowościach **Zagłębia Ruhry do zaburzeń drożyźnianych.** Policja kilkakrotnie interwenjowała. Szczególnie ostre starcie miało miejsce **w Essen, gdzie tłum zaatakował policję kamieniami.** Wóz tramwajowy zajęty przez policję, został przewrócony. Również przewrócono kilka innych wozów tramwajowych, **których użyto do tworzenia barykad.** Policja zrobiła użytek z broni palnej, przyczem **zginęło pięć osób a 15 zostało rannych.** Według innych wersyj zabitych było **siedm osób, zaś rannych 30.**

STRAJK GENERALNY NA ŚLĄSKU GÓRNYM.

Zabrze, 27 października. (PAT). Onegdaj wieczór odbyło się wielkie zgromadzenie delegatów rad załogowych i mężów zaufania wszystkich związków zawodowych na niemieckim Górnym Śląsku. Po kilku godzinach rokowań **postanowiono proklamować strajk generalny.** Uchwała obowiązuje wszystkie zakłady górnicze i hutnicze na niemieckim Górnym Śląsku. **Dziś stanęły wszystkie huty na Śląsku niemieckim.** Wykonywane są tylko najkonieczniejsze prace. Strajkujący domagają się wypłacania zarobków na zasadzie **trwałej wartości,** oraz zaopatrzenia robotników **w odzież i środki żywności przez zakłady przemysłowe.**

Miljonówka

Z Warszawy telefonują nam:

W dniu dzisiejszym wylosowano następujący numer miljonówki:

3.149.039

zakupiony w P. K. O Warszawa.

Dział ekonomiczny

WĘGIEL I WZROST DROŻYZNY.

W „Rzeczypospolitej" zamieścił p. senator Kowalczyk rzeczowy artykuł, w którym na podstawie szczegółowych obliczeń dowodzi, że drożyzna węgla spowodowana jest nadmiernemi zyskami kopalń, oraz zbytniem obciążeniem podatkowem węgla. Skutek jest taki, że cena węgla wzrosła o 2095 % w stosunku do przedwojennej.

Węgiel zaś stanowi, jak wiadomo, w nowoczesnych stosunkach gospodarczych bogdaj że najważniejszy czynnik kształtowania się cen wszystkich surowców i maszyn, czyli całego przemysłu włącznie z przemysłem, przetwarzającym produkty rolne. Tak więc np. drożyznę cukru, mąki itd. można sprowadzić do drożyzny węgla. Jasną jest w tych warunkach rzeczą, że jedynym sposobem zaradzenia złemu jest inicjatywa rządu w kierunku obniżenia stopy podatku węglowego i wywarcia presji na kopalnie, by również zniżyły swe nadmierne zyski.

* WYKAZY MAJĄTKOWE PRZEMYSŁOWYCH SPÓŁEK AKCYJNYCH. Zażądane przez Izbę skarbową wykazy majątkowe co do cen nabycia nieruchomości i wszelkich środków produkcyjnych (urządzenia, maszyny i t. p.) przez przemysłowe spółki akcyjne, mające siedzibę w okręgu tutejszej Izby, mają być przedłożone Izbie skarbowej najdalej do 30 października 1923 roku.

Zarządy spółek akcyjnych zechcą tego terminu bezwarunkowo dotrzymać.

O ile w pewnym wypadku zarząd spółki akcyjnej formularza wykazu majątkowego nie otrzymał, zechce bezzwłocznie zgłosić się do wydziału II. Izby skarbowej w Krakowie.

* SPRAWA ZŁOTEGO W BUDŻETACH ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH. Ministerstwo skarbu przesłało ministerstwu spraw wewnętrznych pismo wyjaśniające sprawę stosowania złotego obliczeniowego w systemie podatkowym i budżetowym związków komunalnych. Pismo powyższe stwierdza, że pomiędzy systemem budżetowym i podatkowym państwa, a tymże systemem samorządów terytorjalnych zachodzi tak ścisły związek, że obydwa, zwłaszcza o ile chodzi o walutę, względnie o jednostkę obliczeniową, podlegają tymsamym prawidłom. Dlatego też system budżetowy i podatkowy związków komunalnych powinien być pod względem jednostki obliczeniowej dostosowany do budżetu państwa. Dotychczas wiadomo, że projekty ustawy, wprowadzającej walutę złotą nie uzyskały mocy ustaw, wobec czego ministerstwo skarbu zajęło stanowisko odmowne w stosunku do wprowadzenia złotego do budżetów i statutów podatkowych związków komunalnych.

* URZĘDOWY KURS DLA G. ŚLĄSKA wynosił dnia 25 bm. za 100 marek polskich 6,666.660 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich — 0'0015 marki polskiej.

* WALUTA GDAŃSKA. Gdańska kasa centralna wypuszcza bony kasowe po: 1, 2, 5, 10, 25, 50 fenigów gdańskich i po 1, 5 guldenów gdańskich. Emisja dalszych bonów w obecnej wartości nastąpić ma w dniach najbliższych.

* STOSUNKI HANDLOWE POLSKO-BELGIJSKIE. Import belgijski do Polski składa się głównie z surowców, lub materjałów, mało obrobionych, w wysokości 6.804 ton. Eksport polski do Belgji był również nieduży i wynosił: 2.623 ton artykułów spożywczych i napoji, 70.134 ton materjałów surowych, lub obrobionych i tylko 767 ton fabrykatów.

Mimo to import z Polski zwiększa się szybko z każdym rokiem. W roku 1919 wynosił zaledwie 12 ton, w 1920 roku 772 ton, w 1921 roku 3.904 ton, w 1922 roku 23.594 ton. Belgja importuje do Polski żelazo lane i nieobrobione, stal, cement, wiele fosfatów podstawowych, superfosfaty wapna, wełnę dla przemysłu, eter siarczany, nici jedwabne i do szycia, trochę drogich zwierciadeł szlifowanych i szkła okiennego, nie wytrzymującego zresztą konkurencji z krajowem, samochody, żelazo obrobione i wyroby metalurgiczne, szyny kolejowe, rzemienie i różne maszyny. Mała jednak siła kupna marki polskiej powoduje ograniczenie importu.

Polski eksport do Belgji również niewielki. — Przedmiotem jego były jaja (10 ton), jęczmień (560 ton), ziemniaki (1.984 ton), skóry surowe, drzewo, len i kłaki. W wyrobach fabrycznych jest dużo artykułów, któreby Belgja u nas korzystnie zakupiła. Od stycznia b. r. Belgja i Polska są złączone ekonomicznie traktatem handlowym, który przemysłowcy i kupcy obu państw winni wykorzystać w jak najszerszej mierze.

* ZALICZKI NA PODATEK MAJĄTKOWY. Według informacyj dyrekcji P. K. O., będzie ta instytucja przyjmowała wpłaty zaliczkowe na podatek majątkowy zarówno w centrali i oddziałach, jak i we wszystkich urzędach pocztowych. Zgłoszenia wpłat składane być muszą na specjalnie przygotowanych subkontach na konto Centralnej kasy skarbowej konto nr 9.000 (dziewięć tysięcy). Ponieważ atoli każda wpłata jest przeznaczona dla innej kasy skarbowej, więc poza numerem konta głównego, na zgłoszenia wpłaty oznaczać się winno także numer subkonta kasy skarbowej. Według specjalnego wykazu, do którego należy zajrzeć, subkonta te mają numerację od 1 do 277. A więc dla przykładu, gdy uiszcza się zaliczkę na podatek majątkowy, przeznaczoną, dajmy na to, dla kasy skarbowej, której subkonto posiada numer 25, to na zgłoszeniu wpłaty oznacza się numer konta w sposób następujący: 9000/25.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA WARSZAWSKA z 27 października. PAT. Akcje: (Cyfry w tysiącach marek polskich). Bank dyskontowy Warszawa 1.850—1.925; Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 375—400—420; Bank Małopolski Kraków 550—575—560; Bank przemysłowy Warszawa 200—195—200; Bank zjednoczonych ziem polskich 350; Bank handlowy Poznań 450; Bank hipoteczny Lwów 175; Bank handlowy Warszawa 925—975; Bank przemysłowy Lwów 175—195—192½; Bank zachodni 1.100—1.500; Bank związku spółek zarobkowych 500—575; Bank związku ziemian 75; Cerata 50—60—55; Puls 160—150—175; Cukier Warszawa 2.600—3.100—3.000; Częstocice 11.000—12.000-11.750-12.100—13.250—12.500—13.500; Firley 240—255; Drzewny przemysł 80; Cegielski 290—360—355; Modrzejów 2.300—2.800—2.750; Orthwein 125, drobne 155; Rudzki 1.100—1.450—1.300—1.125—1.450—1.375, drobne 1.250—1.500—1.400; Ursus 300—355; Parowozy 140—175—155; Zawiercie 125.000—142.500—140.000; Żegluga 34—33—35; Spirytus 700—725—750; Polska nafta 125—120—115; Lenartowicz 30—33; Siła i Światło 235—300—275; Ćmielów 450; Norblin 365—350—335—460—435—450; TPG 2.800; Fabryka maszyn 180; Belpol 30; Kabel 180—190; Unia 2.000; Sole potasowe 1.625—1.640; Kijewski 725—750—740; Czersk 425, III. emisja 370—340—375; Gosławice 550—600; Michałów 360—400—375; Łazy 70—60; Węgiel 2.250—2.675—2.600—2.250 — 2.850 — 2.425—2.975 — 2.625—3.100—2.900, drobne 2.900—3.150—3.000; Ostrowiec 4.000—3.950—5.000. Ron Zieliński 300—320; Starachowice 950—1.300; Pocisk 300—260—325; Zieleniewski 7.000—7.100; Żyrardów 115.000—157.500—140.000; Borkowski 200—175—210; Jabłkowscy 50—56; Polbal 45; Haberbusch 1.750—2.000; Nobel 450—500; Pustelnik 250—270; Chodorów 1.650—1.850; Spiess 350—400; Polski przemysł naftowy 400—390—400; Skóry 65—72½; Zachodnie tow. dla handlu 70; Papier 235—300—275; Tkanina 30; Konopie 210—235; Polski Loyd 60; Korki 65; Strem 7.000; Lilpop 195—275.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 1,750.000—1,730.000, sprzedaż 1,747.000, kupno 1,713.000; Funty angielskie 7.815.000—7.700.000; Frank złoty w kupnie 334.000; Pożyczka złota w kupnie 1,175.000-1,300.000; Bony złote wszystkie serje 2,000.000—2,150.000—2.100.000.

Czeki: Belgja 88.560—87.300, sprzedaż 88.100, kupno 86.500; Berlin 000001; Londyn 7,840.000— 7,747.500, sprzedaż 7,827.500, kupno 7,667.500; Nowy Jork 1.750.000—1,720.000, sprzedaż 1.737.000, kup. 1,703.000; Paryż 102.500, sprzedaż 101.750, kupno 99.750; Praga 51.880—51.000; Szwajcarja 311.700—305.000, sprzedaż 308.000, kupno 302.000; Wiedeń 24.60—24.33, sprzedaż 24.60, kupno 24.10; Włochy 78.900—78.000; Kopenhaga 309.000.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 27 października. PAT. (Kursa końcowe). Berlin (za 1 miljard) 0.06½; Holandja 218.50; Nowy Jork 560.75; Londyn 24.25; Paryż 33.32; Medjolan 22.40; Bruksela 28.55½; Kopenhaga 97.75; Sztokholm 148.00; Chrystjanja 86.40; Madryt 75.00; Buenos Aires 180.00; Praga 16.55; Budapeszt 0.0302; Bukareszt 2.62; Belgrad 6.40; Sofja 5.30; Warszawa 0.0001½; Wiedeń 0.0078¾; austrjacka korona stemplowana 0.0079.

KURS DOLARA W OBROTACH PRYWATNYCH.

W dniu dzisiejszym, to jest 27 października, płacono w Krakowie za dolara w obrotach prywatnych 2,250.000 do 2,300.000 Mkp.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Ostatnie nowości! Materiały deseniowe! Wykonuje kurtki skórzane!

M. WĘGLARSKI

w Krakowie, ul. Gołębia 5, telefon 1518.

Dział sukien M. Chwałek
Oryginalne modele paryskie!
Najwykwintniejsza jedwabna bielizna damska

POLSKO - HOLENDERSKA FABRYKA LAMPEK ELEKTRYCZNYCH

„PHILIPS“

S. A. W WARSZAWIE 2307 3 3



PHILIPS ARGENTA

Chroni wzrok! Żądać wszędzie!

Pierwsza krakowska wytwórnia przyborów pszczelniczych oraz wyrobów metalowych
WŁADYSŁAW GAWOR
Kraków ul. św. Tomasza 2



KUNEROL

przewyborny tłuszcz roślinny zawiera 100% czystego tłuszczu z orzechów kokosowych.
Przedstawiciel: M. Vorzimmer, Kraków. 1976 3 6

Wielki wybór brzytew, scyzoryków, nożyczek, noży, maszynek do włosów i t. p. przybory stalowe, po cenach przystępnych, poleca J. Myszkowski, Kraków, ulica Dietlowska 46. 2369

Kupuje stare metale i żelazo; płacę najwyższe ceny. Rosenfeld, Kraków, plac Szczepański 9, sklep galanteryjny. 2385

Mittelstaedt prosi odesłać metrykę, świadectwo szkolne, lekarskie, moralności, przynależności. 2391

Akademik obejmie lekcje w zakresie szkół średnich — języki franc., ang. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Akademik“ do administracji „Nowej Reformy“. 2318 4 4

Buchalterię poprowadzę w godzinach popołudniowych, obejmę kierownictwo tego działu, wykonuję bilanse, zakładam książki, przeprowadzę szkontrum i t. p. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do administracji „Nowej Reformy“. 1850

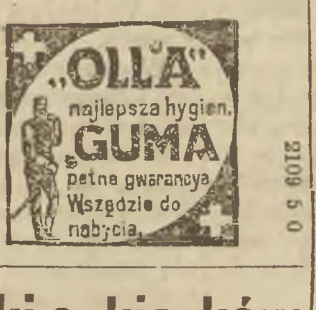
Rowery „Puch“, nowe, okazyjnie do nabycia: Kraków, ul. Sławkowska L. 11. 2190 0 10

Do wynajęcia

piwnica na owoce, ziemniaki. Ul. św. Jana 26. 2382 3 0

Sprzedam

większą partję **torebek na próbki bez wartości** (różnych rodzai i formatów) i sygnatur do worków. Zgłoszenia pod „Torebki“ do administracji „Nowej Reformy“. 2302 11 0



2109 5 0

J. TOKAR i L. FRYZE

KONCES. ZAKŁAD WODOCIĄGOWY I BLACHARSKI
KRAKÓW, ULICA ŚW. JANA L. 10. TELEFON Nr 574.

Wykonuje urządzenia gazowe, wodociągowe, łazienki, klozety i t. d. Roboty blacharskie galanteryjne i budowlane. Krycie dachów miedzią, blachą cynkową, papą, oraz terowanie i malowanie dachów.

Instalacje dzwonków elektrycznych hotelowych i prywatnych.

Przyjmuje się wszelkie naprawy w ten zakres wchodzące, jak również naprawy piwociągów i primusów. 2370

Urządzenie fabryki cukierków

Podstawa walcowa z 6 parami walców, prasa plastyczna z 3 wstawkami, maszyna „Rockshack'a“, wentylator, stół grzejący, aparat do wytwarzania pralinek, trzywalcówka z kamieniami granitowemi, stół do ubijania

tanio do odstąpienia.

Zgłoszenia pod „Gelegenheitskauf 4749“ do Interrelan A. G., Zagreb, Palmoticewa ulica 18. 2388

Baczność! Baczność!

DARMO MILJARD MAREK N.

dodajemy w bieżącym miesiącu do każdej zakupionej u nas nowej

MASZYNY DO PISANIA „ROYAL“

Kraków, ul. Florjańska 49
Telefon 1577
2350 8 8

Do nabycia we wszystkich księgarniach!

JUŻ WYSZŁY Z DRUKU

oddawna poszukiwane sztuki teatralne Konstantego Krumłowskiego: „Białe fartuszki“, sztuka w 4 aktach, z muzyką St. Ekiera, z ilustr., cena mkp. 96 tysięcy. — Królowa przedmieścia“, sztuka w 5 aktach, wyd. trzecie, zupełnie przerobione, z muzyką Wł. Powiadowskiego, ilustr., cena mkp. 96 tysięcy. — „Przewodnik tatrzański“, sztuka w 4 aktach, z muzyką Tesarzika, ilustr., cena mkp. 96 tysięcy. — „Śluby rybackie“ (Dębnickie), wodewil w 4 aktach, z muzyką Z. Górzyńskiego, ilustr., cena mkp. 96 tysięcy. — „Zbiór komedyjek“ zawiera: Król śpi. — Świat się pali. — Pan Kasper i panna Monika. — Dziad Onufer. — Ant. Kamaszek. — Strach. — Z nutami, cena mkp. 57 tysięcy.
Nakładem Księgarni „Wiedza i Sztuka“, Kraków, Gołębia 10.
Ceny bez zobowiązania. 2276 2 2

OBUWIE

KRAJOWE I ZAGRANICZNE
pierwszej jakości, po nader przystępnych cenach — poleca
Magazyn obuwia 2374
Pawliger i Reiner
Kraków, ulica Grodzka L. 69 — obok kościoła św. Idziego.

URZĄDZENIE DO PRASOWANIA BRYKIETÓW WĘGLOWYCH I MASZYNA DO WYTWARZANIA SZLAKI WĘGLOWEJ systemu Meguina, składająca się:
z jednej podwójnej prasy dla 3.000 kg brykietów na godzinę, młyn do mielenia smoły, tłuczka do smoły, maszyna do dzielenia i mieszania, suszarnia, przyrząd do przegrzewania pary (Ueberhitzer), młyn walcowy, maszyna do osadzania kostki, 2 maszyny do przesiewania miału węglowego, łamacze węglowe z walcami (Stachelwalzenbrecher), pompa do szlamu i t. p., kompletnie lub pojedyncze maszyny, tanio **do sprzedania.** Zgłoszenia pod **„Standort Wien 8674“** do Biura ogłoszeń **Rudolfa Mossego, Wien I., Seilerstätte 2.** 2389

FUTRA

WYKONUJE
ŻAKIETY ORAZ GALANTERJE
PRACOWNIA KUŚNIERSKA STANISŁAWA ZIEMBIŃSKIEGO
6 W KRAKOWIE KOPERNIKA 6
PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.
1875

W nowobudującym się domu w Warszawie, Sp. akc.
„DOMY ALEJA SZUCHA, SP. AKC.
są do sprzedania mieszkania 6-, 5-, 4- i 3-pokojowe.
Wiadomość: Inż. Karol Szenajch w Warszawie, Nowy Świat L. 38, m. 5. 2265 5 5

NA ZIMĘ!

Sweatery, żakiety damskie i męskie, kamizelki, ubranka dla chłopców i dziewczynek, szale, czapki i t. p., z najlepszej wełny, podług zagranicznych modeli, wyrabia i najtaniej sprzedaje

Wytwórnia trykotarzy „Iris“

Kraków, ul. Studencka L. 4. 2379

Nowość! Nowość!

Wacław Grabiański

Tragiczna podróż

Cena zasadnicza 1.—.

Tegoż autora:

	Cena zasadn.
Wojenny balonik	1.—
Piekło	2.50
Rymy i proza	1.50
Przesilenie	1.—
Dwie nowele	0.50
Niedyskrecje księżyca	0.50

Mnożnik — ustalany przez Związek księgarzy-wydawców w Warszawie.

Gebethner i Wolff, Kraków

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Historja na usługach ludzi i stronnictw. Rok 1863. Tom drugi (rzadkość). Cena 7.500 Mk.

K. Bartoszewicz. Kwestjonarjusz małżeński i M. Bielskiego 10 przykazań mężowskich. Cena 2400 Mk.

K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 4.500 Mk.

K. Bartoszewicz. Pamiętniki Tadeusza Ogińskiego, wojewody trockiego, z początku XVIII. wieku. Cena 4.500 Mk. 82

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe
przyjmuje
„RUCH“ S. A.
Kraków, ul. Szczepańska 9.
Telefon Nr 369.

KILIMY, DYWANY

GOTOWE I WEDŁUG OBRANYCH WZORÓW

POLECA **„KOBIERZEC“**
KRAKÓW, PODWALE 3

PRZĘDZĘ KILIMOWĄ BIELSKĄ

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Zakłady wodolecznicze.

Sanatorjum i Zakład wodoleczniczy Dra Kupczyka
Kraków, ul. Szujskiego 11
Telefon 1295.
Wodolecznictwo, kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, lampa kwarcowa, djeta.
Choroby układu nerwowego, żołądka i kiszek, serca, cukrzyca i reumatyzm.

Zakłady kosmetyczne.

Zakład kosmetyczno - fryzjerski
Fr. Budziaszek
Kraków, ul. Grodzka 3, I. p.
kupuje obcięte włosy i wyczeszki.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:
Bechstein, Blüthner, Bösendorfer, Ehrbar, Förster, Seiler, Schweighofer, Steinweg, Quandt, Wirth
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Hamburga.
Telefon 4365 lub 1005.

Obuwie.

Stanisław Hachaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

OBUWIE
po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Kawiarnie.

Kawiarnia „Podhalanka“
Kraków, ul. św. Marka 23
wydaje śniadania, obiady i kolacje. Potrawy na maśle. Ceny niskie.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich,** Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne, na Wawelu** otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3551; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Magazyny mebli.

Magazyn mebli
Beera Honigwachsa
3 Kraków ulica św. Krzyża 3
sprzedaje najtaniej meble wszelkiego rodzaju.

MEBLE
pokojowe, salonowe, biurowe i gięte
po cenach konkurencyjnych:
Magazyn mebli F. Honigwachs i J. Langer
3 Kraków, ul. Sienna 3
Tamże plusze!

M. BARDACH
zakład tapicerski
Kraków, ul. Florjańska 16
poleca wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia. Ceny przystępne.

OTOMANY
garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki, **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Zakład tapicersko - dekoracyjny
magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu
Antoni Rybiński
Kraków, Sławkowska 21.

Wózki.

Wózki dziecięce
własnego wyrobu, solidnie wykonane i łóżka studenckie — sprzedaje **Ślusarnia W. Gołębiowskiego** Kraków, ul. św. Tomasza 17.

Biura kupna i sprzedaży.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Bielizna.

Hugo Weinmann
ul. Starowiślna L. 6
poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny reklamowe.

Zakłady złotnicze.

Spółka złotnicza
Kraków, ul. Rajska 4
kupuje stare, używane, sztuczne zęby, złoto i srebro. Wykonuje biżuterje na żądanie w 24 godzinach.

ZĘBY SZTUCZNE
brylanty, złoto srebro, platynę kupuję, płacąc za ząb od 150.000 mkp., szczęki do 5 milj.
Zegarmistrz Landau
Kraków, ul. Sienna 17.

Zakłady optyczne.

Optyk i mechanik Teodor Tomaszkiewicz
Kraków, Florjańska 30
wejście przez sień
przyjmuje wszelkie roboty w zakres optyczny i mechaniczny wchodzące. Wielki wybór binokli i okularów.

Generalne zastępstwo:
Steinway & Sons
„Stingl Original“

Najstarszy i najbogaciej zaopatrzony skład fortepianów
Zygmunt Raba nast.
Kraków Rok zał. 1880 ul. św. Anny 3

Fachowa, solidna obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Ceny fabryczne.
FORTEPIANY. PIANINA.

Ceny umiarkowane!

PRACOWNIA FUTER
STANISŁAWA PIENIĄŻKA
KRAKÓW, ULICA ŚW. JANA L. 3 (W PODWÓRCU)
przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące.

Ceny umiarkowane!

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.